Nr. 14. Piątek, 19 Stycznia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hel., pocztą 16 hel. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego: Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K„ kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej radcom Namiestnictwa Adamowi Fedorowiczowi w Rzeszowie i Juliuszowi Prokopczycowi w Stanisławowie tytuł i charakter radców Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej radcy Namiestnictwa dr. Stanisławowi Dunajewskiemu w Tarnowie order Korony Żelaznej klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy.

Pan Namiestnik zamianował ukończonego słuchacza c. k. Szkoły politechnicznej, Karola Peszkowskiego, adjunktem budownictwa w galicyjskiej państwowej służbie budowniczej.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła c. k. kontrolora pocztowego, Oskara Wiesera z Rzeszowa do Lwowa.

Obwieszczenie

w sprawie publicznego wyłożenia pism patentowych.

Pisma patentowe (opisy patentowanych wynalazków) wydawane w myśl ustawy patentowej, wyłożone będę do publicznego przeglądania w biurze patentowem w Wiedniu, prócz tego: w bibliotekach wyższych szkół technicznych w Wiedniu, Gracu i we Lwowie, niemieckich i czeskich wyższych szkół technicznych w Bernie i Pradze, Uniwersytetach w Czerniowcach, Insbrucku i Krakowie; w bibliotekach naukowych w Celowcu, Lincu i Salcburgu, w państwowych szkołach przemysłowych w Bielsku i Reichenburgu i u Władzy morskiej w Tryeście.

Poszczególne egzemplarze pism patentowych zostaną wyłożone w wyżej wyliczonych miejscach najpóźniej w 1 i pół miesiąca po ich wydaniu.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 stycznia.

Przewódcy zdyskredytowanego, wiodącego od dłuższego czasu żywot suchotniczy stronnictwa narodowo-liberalnego w cesarstwie niemieckiem względnie Prusach, postanowili dla wzmocnienia anemicznego organizmu tegoż stronnictwa rozszerzyć swą działalność na Poznańskie i Prusy zachodnie i w tym celu zwołali wielki wiec do Bydgoszczy. uchodzącej za twierdzę niemieckości w pruskich kresowych dzielnicach. — Na wiec przybyli z całego państwa wszyscy prawie narodowo-liberalni menerzy, między innymi prezes „wszechniemieckiego związku" profesor Hasse i wiceprezes Izby deput. sejmu pruskiego dr. Krause, którym też przypadła tutaj rola głównych mowców.

Profesor Hasse wystąpił jako propagator powiększenia floty wojennej wychodząc z tego założenia, że prędzej czy później nastąpi podział globu a ponieważ w podziale tym Niemcy muszą koniecznie wziąć czynny udział, więc jest im niezbędną potężna flota.

Zdaniem „wszechniemieckiego" polityka, narody romańskie ustępują już z widowni światowej, a przyszłość należy do Germanów i Słowian jako rozporządzających wielkiemi masami. Oczywiście prof. Hasse ma na myśli tylko Rossyan, gdyż Polaków radby jak najprędzej radykalnie wytępić. Do Niemiec także należy przyszłość, gdyż już dziś liczą 50 milionów. Rossya jest na drodze zagarnięcia całej Azyi, Anglia dąży do opanowania całej Afryki, w rywalizacyi kolonialnej biorą coraz żywszy udział Amerykanie, Włosi, nawet Japończycy, czyżby tylko Niemcy miały wyjść z próżnemi rękoma? Wiek ostatni był okresem tworzenia się wielkich mocarstw, teraz nadszedł czas tworzenia mocarstw światowych. Niemcy mają wszelkie warunki zostania takiem mocarstwem; już dziś posiadają wielkie interesa zamorskie, flota handlowa Niemiec jest drugą na całym świecie, ich dowóz i wywóz wynosił w 1884 r. 6 miliardów, obecnie zaś 10 miliardów, handel zagraniczny rośnie z każdym rokiem. Przyszłość Niemiec — zakończył mowca — spoczywa na morzu, a zatem, „naprzód całą siłą pary". Te słowa, które wypowiedział cesarz Wilhelm w ostatniej swojej mowie w Szczecinie przyjęło zebranie bydgowskie na wezwanie prof. Hassego do swojego programu i uchwaliło wysłać telegram do monarchy z oznajmieniem, że przyłącza się bez żadnych zastrzeżeń do jego polityki morskiej.

Po załatwieniu się w ten sposób z wielkoświatową polityką, przyszła kolej na określenie stanowiska nacyonał-liberałów w obec Polaków i na wypowiedzenie życzeń, jak rząd powinien postępować „z tymi krnąbrnymi i niewygodnymi obywatelami". Na mowcę dla tego wdzięcznego tematu wyznaczono dr. Krausego. W całogodzinnej przeszło mowie wskazywał on na ogromne znaczenie toczącej się obecnie na kresach „narodowej walki" i ubolewał, że rząd dawniej traktował Polaków „przez rękawiczki", podczas, gdy najlepszym na ich opór lekarstwem jest pięść żelazna, Tę pięść żelazną teraz dopiero dano im odczuć — gdyby zaś kiedykolwiek znów miał nastąpić zwrot w tej polityce antipolskiej — podobnie jak za Capriviego, cały naród niemiecki stanowczo oprzeć się temu powinien i zmusić rząd, aby wciąż walił Polaków żelazną pięścią....

„My Niemcy — powiedział dr. Krause — nie jesteśmy już dziś tak sentymentalnymi jak dawniej, a stronnictwo narodowo-liberalne właśnie w tej walce ujawnia swoją świadomość narodową".

Wygłosiwszy takie wzniosłe zasady polityczne, powiedział mowca jednym tchem dalej, że stronnictwo narodowo-liberalne pragnie z Niemiec uczynić „państwo prawa", w przeciwieństwie do konserwatystów, których ideałem jest państwo policyjne, gdy tymczasem dla stronnictwa narodowo-liberalnego konstytucya jest nietykalnem palladium.

Naturalnie, palladium to wolno naruszyć, skoro chodzi o Polaków, a w tym względzie stronnictwo mowcy chce podjąć walkę konkurencyjną z konserwatystami, którzy nie są zdolni objąć kierownictwa w zwalczaniu Polaków, gdyż przekształcają się coraz więcej na stronnictwo czysto ekonomiczne; ponieważ zaś staje ono w opozycyi przeciw rządowi, więc rząd nie powinien zezwolić na wzmacnianie się w państwie stronnictwa konserwatywnego. To znaczy, że rząd powinien przyczynić się do wydźwignięcia z letargu stronnictwa narodowo-liberalnego, bo ono gotowe jest popierać bez wszelkich zastrzeżeń na zewnątrz jego wielkoświatową politykę, a na wewnątrz politykę antipolską.

Finałem tego zebrania było utworzenie osobnego komitetu prowincyonalnego na W. Ks. Poznańskie i Prusy Zachodnie, który ma starać się zjednywać stronnictwu narodowo-liberalnemu jak najwięcej zwolenników. W przyszłym roku ma się odbyć drugi taki

---

41)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

XIII.

(Ciąg dalszy).

Znów uszli kawałek.

— Ciociu, czy on wie, w jakich warunkach musiałam wyjść za mego męża?

— Tak, trochę mu powiedziałam....

— Tem dziwniejsze jego zachowanie.

— I ja tak myślę.... Może zapomniał, — broniła siostrzeńca.

— Może — odpowiedziała zimno pani Karolina, nie mogąca zrozumieć, by ktoś, znając konieczność jej zamążpójścia, mógł jej jeszcze dokuczać tym mężem, którego zaczęła niecierpieć za brak taktu, brak form, za jego pochodzenie, za jego rodzinę i za protegowanych.

W czasie obiadu pan Strauchfeld, podniecony swemi doświadczeniami w laboratoryum, mówił prawie sam wyłącznie o zdobyczach i przyszłości elektryczności, i na całe popołudnie zaprosił pana Balińskiego do siebie, by robić wspólnie próby z galwanotechniki.

Dopiero wieczorem zebrali się wszyscy na werendzie przy herbacie. Stół był oświetlony świecami w osłonkach szklanych.

Co chwila zlatywały ćmy z głuchem brzęczeniem i krążyły w około światła uporczywie, aż znalazłszy otwór, wpadały, bijąc skrzydłami o klosz zasłaniający. Pani Karolina podnosiła zasłonę szklaną, wypuszczajac ćmy na wolność.

— Pozwól, kuzynko, im zginąć: one pożądają samobójstwa — odezwał się pan Ludwik.

— To już gruby antropomorfizm — zaśmiał się pan Strauchfeld.

— Może.... Patrz pan jednak na tę ćmę, przybyłą świeżo z ogrodu..:. Leci do światła.... Osłona przezroczysta nie dopuszcza zbliżenia.... Krąży.... stara się dostać do wnętrza.... jest.... Słyszy pan, jak brzęczy, prawie radośnie.... sparzyła czułki, nie zważa na ból, fruwa w około, widocznie cierpienie dla rozkoszy światła znieczula ją.... Zbliża się.... opala jedno skrzydło.... i.... rzuca się w płomienie.... drga.... już zginęła. Często i miłość ma podobne zakończenie, ale mimo przestróg, giniemy w płomieniach.

— Ja powiem panu — rzekł pan Strauchfeld. — Ćma jest głupia, ona nie rozumie, że ta świeca parzy, że ona świeci dla nas, nie dla niej, no, i ginie. Co innego człowiek, on kieruje się rozumem, ma zastanowienie i jest ostrożny.

— Póki nie opali skrzydeł i nie zmieni się w robaka, pełzającego za żerem.

— Za wielką wagę przywiązujesz, Ludwiku, do miłości — odezwała się ciotka.

— Taka miłość, kończąca się tragicznie, jest dla mnie niezrozumiałą — mówiła pani Karolina poważnie. — Są przecież obowiązki wyższe: dla kraju, dla społeczeństwa, dla ludzkości.... To egoizm, ginąć jak Wokulski, dla lalki kokietującej.

— O, moje trzeźwe społeczne panie! — zaśmiał się pan Ludwik. — Ależ zechciejcie patrzeć bez okularów na świat! Kwiaty kwitną i stroją się w barwy, bo pożądają miłości, chociaż właśnie przez te kolory i zapachy giną z naszej ręki; owady i motyle w dniach wesela stroją się, błyszczą, zwracając tem na siebie uwagę swych tępicieli; ptaki zdradzają się spiewem i błyskotliwem ubarwieniem; zwierzęta stroją się i połyskują sierścią; i wy chcecie, by jeden człowiek był wyjątkiem? I ostrożny, z tabliczką w ręku, odważał i mierzył w takiej chwili?

— Pan ma słuszność — westchnął pan Strauchfeld. — Rozum zawodzi w pewnych uczuciach. Czasem rozum każe mi odtrącić proszących, a zwykle ulegam uczuciu, które tkwi gdzieś głęboko, bezwiednie i nagle wydobywa się na wierzch.

— Przejdźmy się! — zawołała pani Karolina. — Zgaśmy świece, aby przeszkodzić samobójstwom — zaśmiała się wesoło.

Przeszli naokoło gazonu i usiedli na schodach werendy.

— Szkoda, że nie ma księżyca — rzekł pan Strauchfeld — ale może się doczekamy; powinien wzejść.

— I ja żałuję — dodała żona.

— Nie lubię księżyca — odezwał się pan Ludwik. — Dla mnie wygląda on, jak bardzo uczony człowiek, ale bez talentu, który świeci blaskiem zapożyczonym. Dumny cudzą wiedzą rozpiera się na niebie i gasi gwiazdy. Lubię bezkrólewie na niebie, jak dzisiaj.

Pani Karolina, patrząc na roziskrzone niebo, zawołała:

— Ach! Jaka piękna gwiazda!

— Gdzie, kuzynko?

— Na zachodzie.

— To Wenus. Już Homer nazywa ją „callistos", czyli piękną, a Cycero „vesper", wieczorną. Znają ją Chaldejczycy i pasterskie narody. Ona jest istotnie bardzo piękna, ale zmienna, bo zależna od naszego słońca, bywa na zachodzie i na wschodzie, a nawet niknie z oczu.... Zależne i zmienne gwiazdy nie zachwycają mnie.

— Którąż gwiazdę zaszczyca kuzyn swym zachwytem? — zaśmiała się wesoło pani Karolina.

— Którą?... Wielką Niedźwiedzicę. Ta konstelacya z białem słońcem nigdy nas nie porzuca, zawsze jest widoczną. Niegdyś, pięćdziesiąt tysięcy lat temu, tworzyła krzyż północny i kiedyś, znów za 50 tysięcy lat, ta najświetniejsza gwiazda odchyli się; drugi koń, zwany Mizar przez Arabów obniży się; ona zmieni kształt, ale widoczną pozostanie zawsze.

— Tak pan ceni stałość? — zażartował pan Strauchfeld.

— Kto nie błądzi, kogo fale nie niosą w przyszłość, kto siedzi spokojnie na skale, dla tego stałość, dla tego niezmienny blask gwiazdy przewodniej jest rzeczą obojętną; ostrygi przyklejone nie obawiają się zabłądzić.

— Mówi kuzyn, jak żeglarz, a zawsze stąpa po ziemi.

— Czasem pod ziemią.... Ilekroć wychodzę nocą z kopalni, szukam tej konstelacyi i cieszę się, że jej alfa nie jest zbyt odchyloną, i że daleka przestrzeń czasu dzieli nas od zamieszkania tam, gdzie dziś szukamy tylko węgla i skarbów.

— Co też ty mówisz, Ludwiku? — zawołała ciotka. — Człowiek bez światła, bez słońca nie mógłby wyżyć.

— Czytałem, nie pomnę autora, o przyszłości naszej ziemi. Fantazya oryginalna, ale prawdopodobna. Słońce straciło swą siłę, nie ogrzewa ziemi dostatecznie, i na niej panują śniegi i mrozy. Ludzie, powodowani wrodzonym popędem do życia, ratują się, szukając ciepła, przenoszą swe mieszkania w głąb ziemi. Tam, jak sądzę, powstaną miasta, prowincye, kraje, nowy przemysł, a bogatsi będą się chronili coraz głębiej. Zmieniają się warunki bytu, zmieniają się i ludzie; są drobni, szczupli, marni, jałowieją mózgi, ginie fantazya, bo odżywiają się chemicznymi przetworami, i po za sztucznem światłem, wieczna noc wokoło. Z braku zajęcia, szerszych widnokręgów, zajmują się każdym siwym włosem, każdą zmarszczką, każdem skrzywieniem ciała i duszy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wiec, aby się przekonać, o ile narodowy liberalizm zasilił się sokami dzielnic kresowych.

Sprawy krajowe.

(Szkoły przemysłowe.)

I.

Jak stwierdza sprawozdanie Rady szk. kraj. o szkołach przemysłowych, do istniejących dotychczas w Galicyi państwowych zakładów dla nauki przemysłowej, a mianowicie państwowych szkół przemysłowych w Krakowie i we Lwowie, szkół zawodowych przemysłu drzewnego w Zakopanem i Kołomyi, szkoły ślusarskiej w Świątnikach (powiat podgórski) i szkoły kowalskiej w Sułkowicach (powiat myślenicki), przybyła z końcem roku szkolnego 1898/9 państwowa szkoła handlowa we Lwowie.

Szkoła przemysłowa w Krakowie, w której organizacyi nie zaszła żadna zmiana w ubiegłym roku szkolnym, składa się z wyższej szkoły przemysłowej z wydziałami budownictwa, mechaniki technicznej i chemii technicznej, dalej z oddziału przemysłu artystycznego (dla malarzy dekoracyjnych, rzeźbiarzy dekoracyjnych i stolarzy artystycznych), wreszcie ze szkoły przemysłowej uzupełniającej dla pomocników i terminatorów przemysłowych. Nadto odbywały się w tej szkole, jak co roku, rozmaite kursa specyalne. Ciągły rozwój szkoły przemysłowej w Krakowie okazuje konieczność pomnożenia etatu sił nauczycielskich i stopniowego usuwania nauczycieli pomocniczych z innych zakładów, którzy tylko doryweczo służyć mogą szkole. To też Rada szkolna krajowa poparła wnioski dyrekcyi o utworzenie nowych posad nauczycieli rzeczywistych, a pomyślne załatwienie tych wniosków jest w toku.

Szkoła przemysłowa we Lwowie otrzymała w ubiegłym roku szkolnym nowy statut, potwierdzony przez c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia. Nowy statut nie zmienił wprawdzie zasadniczych podstaw organizacyi zakładu, utrwalił jednak niektóre urządzenia, których wprowadzenie z biegiem czasu okazało się koniecznem. Podział szkoły na cztery główne oddziały, mianowicie na oddział przemysłu budowlanego, oddział przemysłu artystycznego, salę publiczną rysunków i modelowania dla mężczyzn i kobiet, wreszcie na szkołę przemysłową uzupełniającą, udzielającą wyłącznie nauki rysunków zawodowych, został zatrzymany, odpowiada bowiem potrzebom naszego przemysłu i tokowi nauki w szkole tego rodzaju. Z powodu braku miejsca w budynku szkolnym, który dla celów naukowych jest całkowicie zajęty i z największą skrupulatnością wyzyskany, szkoły zawodowe dla bronzowników, cyzelierów i keramików nie mogły dotąd wejść w życie.

Szkoła zawodowa przemysłu drzewnego w Zakopanem ukończyła 21 rok istnienia bez zmiany w swej organizacyi. Grono nauczycielskie zakładu jest obecnie skompletowane, a nauka odbywa się prawidłowo we wszystkich kierunkach, szkole wytkniętych. Pod wpływem dyrektora, będącego architektą z zawodu, sposób zakopański stylizowania i przyozdabiania wyrobów drzewnych, a szczególnie sprzętów, zyskuje coraz bardziej na zrozumieniu i dobroci w wykonaniu ze strony przemysłowców miejscowych. W tym kierunku szkoła udziela wszelkiej pomocy stolarzom i rzeźbiarzom miejscowym. Dyrektor Kovats przedstawił na 24 barwnych i systematycznie wykonanych tablicach ów sposób zakopański, a uzyskawszy materyalną pomoc od Wydziału krajowego, wydał te tablice w reprodukcyach fotodrukowych w osobnem dziele, którego nakład przyjęła znana firma wydawnicza Schrolla w Wiedniu. Tekst, objaśniający tablice, wydano w językach polskim, niemieckim i francuskim. Przemysłowcy nasi mogą obecnie korzystać z tej publikacyi, a publiczność może przy zamówieniach wskazywać na wzór, według którego pewien przedmiot ma być wykonany w sposobie zakopańskim.

Z polecenia komisyi krajowej dla wystawy paryskiej 1900 r. dyrektor szkoły zakopańskiej wykonał projekt i plany szczegółowe pawilonu, który w Paryżu mieścić będzie zbiorową wystawę naszego przemysłu artystycznego. Na koszta urządzenia tej wystawy zawotował Sejm subwencyę 15.000 zł., a c. k. Rząd 7000 zł. Pawilon ten będzie Lwów w najbliższym czasie oglądać.

Szkoła zawodowa przemysłu drzewnego w Kołomyi ukończyła piąty rok istnienia, rozwijając się normalnie. W ubiegłym roku szkolnym wykonano między innemi w szkole dużą ramę gotycką do absydy kościoła w Kułaczkowcach oraz wiele sprzętów na zamówienie osób prywatnych. Szkoła bierze udział w wykonaniu okazów na wystawę paryską.

Szkoła ślusarska w Świątnikach ukończyła jedenasty rok istnienia i pod obecnem kierownictwem rozwija się w każdym kierunku prawidłowo. W urządzeniu maszynowem warstatów szkolnych okazują się coraz dotkliwiej pewne braki, które w najbliższej przyszłości będą usunięte.

Szkoła kowalska w Sułkowicach ustala wprawdzie coraz widoczniej kierunek swej pracy, lecz w obec szczególnych trudności, których źródłem są stosunki produkcyi miejscowej, nie może się tak szybko rozwijać, jak inne szkoły przemysłowe w kraju. Żeby uczniowie miejscowi po ukończeniu nauki praktycznej w szkole osiedlali się na miejscu i podnosili przemysł rodzimy, na to potrzeba koniecznie zjednoczenia ich w pracy we wspólnej kuźni, postępowo urządzonej i należycie administrowanej. W tym celu potrzebne jest współdziałanie władz rządowych i krajowych; w tym kierunku są też w toku rokowania, które doprowadzą prawdopodobnie do pomyślnego rezultatu. Z rozszerzeniem urządzeń warstatowych zakładu nastąpi także rozszerzenie i ostateczne uregulowanie planu nauki, które będzie wymagało pomnożenia etatu nauczycielskiego.

Z dotychczasowych urządzeń szkolnych korzystają kowale miejscowi, a szczególnie z nożyc maszynowych do rozcinania grubej blachy. W ciągu sześciu ostatnich miesięcy r. 1898 pocięli kowale na tych nożycach 66.306 klg. starego żelaza bez żadnej opłaty.

Wydział krajowy w ubiegłym roku szkolnym asygnował 300 zł. z funduszu krajowego jako zapomogę na wyrób gwoździ do znaczenia progów kolejowych.

Sprawozdanie Rady szkolnej krajowej omawia następnie obszerniej powstanie państwowej szkoły handlowej we Lwowie, której statut w swoim czasie *Gazeta Lwowska* przytoczyła w całej rozciągłości. Na tem miejscu zaznaczamy tylko, że do nowej szkoły na rok szkolny 1899/1900 przyjęto 96 uczniów, a mianowicie 40 do klasy I. wyższej szkoły handlowej, 40 do klasy I. a 16 do klasy II. szkoły handlowej uzupełniającej. Tym sposobem dwie klasy nowej szkoły liczą już maksimum liczby uczniów, ustanowione w statucie. W myśl statutu nauka geografii handlowej w szkole wyższej odbywa się po niemiecku, wszystkich zaś innych przedmiotów w języku polskim.

Kierownictwo zakładu poruczyło c. k. Ministerstwo profesorowi Antoniemu Pawłowskiemu, powołanemu w tym celu z Czerniowiec, a Rada szkolna krajowa złożyła na rok szkolny 1899/1900 grono nauczycielskie ze sił miejscowych.

Sprawy wewnętrzne.

Dzienniki zajmują się żywo słowami, które Najj. Pan wypowiedzieć miał do delegata Zaczka podczas *cercle*, po poniedziałkowym obiedzie delegacyjnym. Mianowicie, według sprawozdań dzienników, Monarcha miał powiedzieć do wspomnianego delegata, że liczy wiele na niego w pracach nad osiągnięciem pokoju, który jest niezbędny i który też osiągnięty być musi. Jest to jak najbardziej stanowczem życzeniem Monarchy, równie jak to, ażeby prawa narodu czeskiego były jak najzupełniej uszanowane. Monarcha nie zezwoli, ażeby narodowi czeskiemu wyrządzono w jakimkolwiek kierunku krzywdę, podobnie jak bezwzględnie nie zezwoli i na to, ażeby Rząd przyszły był Rządem lewicy; Rząd ten musi być zupełnie bezpartyjnym i bezstronnym, względem wszystkich zarówno sprawiedliwym. Posłowie czescy niechaj działają w tym kierunku, ażeby opinia publiczna wśród narodu czeskiego się uspokoiła; oni sami powinni przyczyniać się do tego. — Gdy del. Zaczek zaznaczył, że lud czeski w walce o swoje prawa liczy na łaskawą opiekę swego Władcy, Najj. Pan łaskawie to potwierdził i wyraźnie oświadczył, że uznaje trudne położenie posłów czeskich, wzywa ich jednak, aby działali uczciwie i nie powątpiewali o Jego dobrej woli. — W obec del. dr. Goetza wyraził Najj. Pan stanowcze oczekiwanie, że rokowania ugodowe na Morawii pomyślnie będą przeprowadzone.

Wiele dzienników jest zdania, że słowa Monarchy, zwrócone do del. Zaczka, oddziałają na Czechy uspokajająco. *N. Fr. Presse* pisze, że jestto sprawiedliwa, przez samą Koronę zagwarantowana podstawa pokoju; lewica nie ma otrzymać nagrody, prawica nie ma ponieść kary; w słowach Monarchy, owianych duchem pokoju i ojcowskiej troskliwości dla wszystkich narodowości, nie brzmi już ani jeden ton niezadowolenia z powodu agitacyi, zwróconej przeciw armii. Program niemiecki — mówi ów dziennik — opiewa: nie znosić żadnej krzywdy, ale żadnej też nie wyrządzać. Jeżeli Czesi odnajdą w tej zasadzie swą dewizę o równouprawnieniu, wówczas na tej podstawie porozumienie może dojść do skutku. W podobny sposób piszą także i inne dzienniki niemieckie.

N. Wiener Journal wyraża zdanie, że słowa Najj. Pana, wypowiedziane po poniedziałkowym obiedzie delegacyjnym, niewątpliwie ułatwią misyę dr. Koerbera.

Dzienniki twierdzą, jakoby utworzenie nowego gabinetu można już było uważać niejako za dokonane. Skład tego gabinetu będzie, według dzienników wiedeńskich, następujący: Prezydyum i sprawy wewnętrzne dr. Ernest Koerber; — obrona krajowa Zenon hr. Welsersheimb; koleje dr. Henryk Wittek; sprawiedliwość Aloizy bar. Spens-Booden; oświata dr. Wilhelm Hartel; skarb dr. Eugeniusz Böhm-Bawerk; handel Gwido bar. Call-Rosenburg; rolnictwo Karol bar. Giovanelli; szef sekcyjny dr. Antoni Rezek Ministrem czeskim, a dr. Leonard Piętak Ministrem dla Galicyi. Według zapewnień tychże dzienników, niemiecki Minister-rodak nie będzie na razie mianowany.

Vaterland mówiąc o utworzeniu nowego gabinetu, dodaje, iż wiadomość, że Rada państwa zwołaną będzie dopiero po projektowanej konferencyi ugodowej świadczy, iż zwołanie Rady państwa nastąpi tylko w razie pozytywnego rezultatu tej konferencyi.

Co do tej konferencyi donoszą dzienniki, że Czesi zaproponowali do komisyi ugodowej ze swojej strony następujących posłów: Kaizla, Adamka, Engla, Forszta, Gregra, Pacaka i Skardę; ze strony Czechów morawskich: Stranskyego, Zaczka, Silenyego i posła sejmowego Pereka. Ze strony czeskiej szlachty konserwatywnej: ks. Fr. Schwarzenberga i Metalla. Ze strony niemieckiej zaś wejść mają do komisyi: Pergelt, Nitsche, Eppinger, K. Schücker, Prade, Baernreither. Konferencya miałaby się zebrać w dniu 28 b. m.

Politik donosi, że dr. Koerber pokazał już Niemcom i Czechom swój projekt ustawy językowej i przyjął do wiadomości rozmaite wnioski i modyfikacye.

Jako ewentualnego kandydata lewicy niemieckiej na fotel pierwszego wiceprezydenta Izby posłów w miejsce dr. Piętaka, wymieniają dzienniki dr. Pradego.

Z Petersburga.

(Zgon sekretarza stanu Michała Kachanowa. — Otwarcie pierwszego wszechrossyjskiego zjazdu elektrotechników. — Komisya dla reformy szkół średnich).

Michał Kachanow, rossyjski sekretarz stanu, zmarł w Petersburgu, w 60 roku życia, właśnie gdy dziennik urzędowy ogłosił jego nominacyę na prezydenta nowo utworzonego departamentu dla przemysłu i nauki. Kachanow należał do obozu postępowego i

---

5)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(La femme nouvelle par Paul et Victor Margueritte).

III.

(Ciąg dalszy).

Helena ujrzała na jednym placyku dziecko, ciągnące ze studni wiadro wody, prawie większe, niż ono samo. Zdjęta litością pomogła mu go odczepić od łańcucha. Krople świeżej wody ręce jej zwilżyły, a ona pomyślała, jaka szkoda, że ta woda, tak świeża, jest przecie tak bardzo niezdrowa, zatruta we wszystkich studniach wyciekami z Sekwany! Upusty w Achères, drenujące kanały paryskie, nie wystarczały do oczyszczenia całej rzeki i co roku gorączka tyfoidalna panowała w Moranges, podczas gdy w Neuville, dzięki zdrojom nadbrzeżnym, nie bywało wcale wypadków tej choroby. Stryj ciągle mówił o zamiarze kopania studni artezyjskiej, ale cofał się przed tym wydatkiem, przekonany zresztą, że niedługo wody Sekwany same z siebie się oczyszczą.

Helena przyspieszyła kroku; biedni czekają!

Czemu bieda panowała w tej przędzalni, która uchodziła za wzorową? Pomimo starań stryja Marcelego i Andrzeja, pomimo pomocy, jaką otrzymywali robotnicy, nędza była wśród nich!

A kobiety, jakże były pożałowania godne! Praca taka sama, jak mężczyzn, wynagrodzenie mniejsze. Samotnie żyć trudno! Wyjść za mąż?... trzeba było porzucać ognisko domowe, być w obawie przy każdym urodzeniu dziecka.... Problemat straszny, bez wyjścia. W jaki sposób zabronić jednym, aby nie zarabiali za dużo, pozwolić drugim, aby zarabiali więcej? Jak dojść do nowego podziału?

Na progu jednego z pawilonów, bardzo stara kobieta, matka Flénu obierała kartofle; Helena ją powitała, pytając jak się miewa i czy dobrze im się powodzi.

Stara podniosła się z trudem i potrząsnęła brodą z wyrazem pełnego goryczy buntu w jasnych oczach.

— Nie, panienko! Mój syn, po wyjeździe pani, złamał rękę; gangrena się wmięszała.... trzeba było ucinać.... Dwa miesiące jak jest kaleką.... I gdyby to jeszcze stało się przy pracy, w fabryce, miałby pewnie odszkodowanie. Ale trzeba naszego szczęścia!... upadł w domu, ze schodów!

Spojrzenie Heleny wyrażało bolesne rozrzewnienie; sympatyczny jej był ten człowiek z inteligentną twarzą i bardziej dystyngowaną od innych powierzchownością. I trzeba było, żeby go to nieszczęście spotkało.

— Ale to jeszcze nie wszystko! — mówiła stara dalej. — Moja synowa miała dziecko wczoraj, wróciwszy z fabryki.... nie chciała opuścić dnia, bo trzeba jeść!... A dzisiaj wybierała się wstawać.... w gorączce!...

Helena nie słuchając dalej przebiegła kuchnię, której biedne bardzo ale czyste urządzenie sympatyę w niej wzbudzało i weszła po schodach na piąterko; w pokoiku, na żelaznem łóżku, żółta jak wosk leżała Marta Flénu, drzemiąc. Obok niej, w koszyku, niekształtne zawiniątko, a w niem czerwona dziecina, także drzemiąca; ojciec siedział przy łóżku i wstał zobaczywszy Helenę, która przeraziła się ujrzawszy go tak zmienionym: zapadnięte policzki, długa broda i pusty rękaw podwinięty pod ręką, której brakowało....

Zapytało czy był doktor: jeszcze nie.

Zbliżyła się do łóżka, dotknęła ręki Marty, ogień z niej szedł. Żółta twarz się poruszyła; oczy się otwarły, głębokie, jak przepaść cierpienia. Podrzucana dreszczem, Marta wymawiała słowa bezładne:

— Dzwon się odzywa, mówię ci.... spóźnię się!

Helena i robotnik spojrzeli na siebie; on chciał się uśmiechnąć, ale łzy mu nabiegły do oczu. Chwilę panowało milczenie, pełne przymusu. Babka poprawiała dziecko w kołysce, Helena pochyliła się także nad małą istotką, w której życie drgało, przejawiając się w ledwie dostrzegalnym oddechu. I w obec tajemnicy życia, biednego życia rozpoczętego wśród takiej nędzy, milczeli znowu, myśląc o przyszłości.

Głos Marty znowu się odwał, urywany:

— Dajcie mi go!

Wzięła dziecko z rąk Heleny, której nie zdawała się poznawać i przyciskając je gorączkowo do piersi, zaczęła się niem zachwycać, jakie piękne!

I nagle, zamiast zachwytu, przerażenie odbiło się na jej twarzy; z wyrazem tropionego zwierza odsunęła dziecko.

— Kto go będzie karmić? — on będzie głodny!... wołała.

Podniosła ręce do skroni zaciskając je.

— Dzwon! — Muszę iść! — Jest nas teraz czworo.... Jest na co pracować, mężu!

Opadła wyczerpana na poduszki.

Helena położyła kilka sztuk monety na stole i szepnęła mężowi, że natychmiast przyszle doktora, a potem sama wróci.

Na podwórzu, zawołała jakiegoś chłopca i kazała mu biegnąć do Neuville, do doktora Hutin prosić go, żeby zaraz przyszedł do Marty, dodając, że to ona, Helena, o to prosi.

Ona miała jeszcze inne wizyty. Och, jakiż początek! Ta Marta Flénu, to dzielna istota, pracowała na życie starej, męża i swoje, a teraz!

W domu Lepillier rozdzierający widok ją czekał. Berta, szesnastoletnia dziewczyna, sparaliżowana, wychudła, cień prawie, z oczami, które wydawały się za wielkie, leżała nieruchoma, ale na twarzy jej malowało się przerażenie.

— Och, panienko! ratuj nas! ratuj mamę! — zawołała zobaczywszy Helenę.

I czepiając się rąk młodej dziewczyny, łkając zaczęła opowiadać ohydną scenę, która tylko co się odbyła. Zresztą, powtarzało się to co dwa tygodnie.... Matka zarabiała na życie w fabryce, a ojciec żył sobie wesoło w Hautneuil ukazując się tylko w dniach wypłaty, aby odebrać większą część pieniędzy; przychodził pijany, zabierał pieniądze, porywał co mógł z domu, niszcząc co pozostało. Był dzisiaj i poszturkał ją, żądając, żeby mu powiedziała, gdzie są pieniądze schowane i zabrał jej kołdrę, pozostawioną przez Helenę.

Ten despotyzm mężczyzny oburzył Helenę do żywego. Jak prawo może tolerować takie potworności! A więc to zwierzę miało prawo wyrzec się wszystkich obowiązków, okradać te nieszczęsne kobiety i upijać się za pieniądze, bez których one żyć nie mogły? Jeszcze gorzej ją to martwiło, bo podziwiała zawsze uczciwość i męztwo tej kobiety, którą „pszczołą" zwano w fabryce.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wespół z hr. Loris Melikowem nakłaniał Aleksandra II. do nadania Rossyi konstytucyi. Jako członek komitetu administracyjnego, który obradował w pałacu Zimowym po zamachu dynamitowym pod przewodnictwem Loris Melikowa — uzyskał Kachanow zezwolenie Aleksandra II. na zwołanie przedstawicieli wszystkich stanów dla rozpatrzenia się, jakie reformy należałoby przeprowadzić. — W komisyi, ustanowionej następnie pod prezydencyą Kachanowa, wypracowano projekty reform, które zarządom miast przyznawały znaczny udział w agendach państwowych. Zamordowanie cara Aleksandra II. położyło kres liberalnemu prądowi, ale Kachanow, jako senator, nie ustawał w swych zabiegach i już za Aleksandra III. zdołał doprowadzić do skutku zniesienie podatku, t. zw. „pogłównego", a zarazem dał inicyatywę do sprawy zniesienia deportacyi na Sybir, która oczekuje obecnie ostatecznego załatwienia.

W wielkiej sali carskiego Towarzystwa technicznego odbyło się przed kilkoma dniami uroczyste otwarcie pierwszego wszechrossyjskiego Zjazdu elektrotechników. W uroczystości wzięli udział: prezes komitetu ministrów Durnowo, towarzysz ministra komunikacyi Petrow i wielu innych wysokich dostojników. Zjazd otworzył prezes Towarzystwa technicznego dłuższą przemową, w której przedstawił rozwój elektrotechniki w Rossyi.

Po przyjęciu deputacyi i odczytaniu telegramów powitalnych, akademik Jegorow wygłosił referat p. t. „Stulecie prądu elektrycznego", a wiceprezes Zjazdu, Smirnow, „Rozwój elektrotechniki".

Ze Zjazdem połączona jest wystawa elektrotechniczna, a obejmuje ona 40 działów, z których zasługują na uwagę: bogaty zbiór motorów o jednym prądzie i wyroby szkoły elektrotechnicznej przy carskiem Towarzystwie technicznem. Ostatni dział obejmuje rysunki uczniów, wypracowania egzaminacyjne, wydawnictwa szkolne, modele i t. d. Ciekawy jest również dział modeli tramwayów, łodzi elektrycznych, automobilów i w ogóle przyrządów służących do lokomocyi.

W pracach komisyi dla szkół średnich, która rozpocznie swoje posiedzenia pod przewodnictwem ministra oświaty dnia 19 b. m., wezmą udział kierownicy i nauczyciele szkół średnich z 11 okręgów naukowych, tudzież przedstawiciele tych ministerstw i władz, w których zawiadywaniu znajdują się szkoły średnie, wreszcie niektórzy profesorowie Uniwersytetu, członkowie rady ministra i komitetu naukowego.

KRONIKA

Lwów, 18 stycznia.

— **Święto Jordanu** obchodzono dziś w stolicy kraju, jak zawsze uroczyście, z całą okazałością obrządku gr. kat. Po nabożeństwie, które się rozpoczęło w cerkwi wołoskiej o godzinie 8 rano, a które odprawił ks. Metropolita Kuiłowski w asystencyi ks. mitrata Bieleckiego i ks. mitrata Turkiewicza, nastąpiła ceremonia święcenia wody w rynku. W uroczystym tym obrzędzie wzięli udział reprezentanci władz: JE. Pan Namiestnik, Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej dr. Michał Bobrzyński, Wiceprezydent krajowej Dyrekcyi skarbu dr. Witold Korytowski, radca Dworu Gustaw Mauthner, generał-major de Reinisch, członek Wydziału krajowego dr. Sawczak, prezydent miasta dr. Godzimir Małachowski, członkowie Rady miejskiej; senat akademicki z pedelami na czele, oraz reprezentanci innych władz rządowych i autonomicznych.

JE. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni nie mógł wziąć udziału w uroczystości ze względu, iż jest jeszcze rekonwalescentem na nogę.

Honorową asystencyę wojskową tworzył oddział 15 pułku piechoty im. Wielkiego księcia Nassau-Luksemburg. Po ceremonii święcenia wody odbyła się procesya dokoła Rynku, w której prócz reprezentantów władz, wzięły udział niezliczone rzesze pobożnych. W czasie uroczystości oddziały wojskowe dawały przepisane salwy.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Krośnie z grupy większych posiadłości rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 26 lutego b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Stypendya.** Na sesyi z dnia 16 b. m. rozdał Wydział krajowy w dalszym ciągu następujące stypendya:

Gimn. Bochnia: Witold Sokołowski, Zakordonowa 315 kor.

Gimn. Brody: Stefan Kuczyński, VII kl., Zakordonowa 315 kor.

Gimn. Brzeżany: Szymon Pohorylles, IV kl., Biera 372 kor.; Adolf Bednarowski, VIII kl., Zakordonowa 315 kor.

Gimn. Buczacz: Józef Turczański, V kl., Pukalskiego 200 kor.

Gimn. Chyrów: Kazimierz Koszko, V kl., Głowińskiego 315 kor.

Gimn. Jarosław: Rudolf Szust, II kl., Radymiańskiej 120 kor.; Leon Pieniążek, VII kl., Zakordonowa 315 kor.

Gimn. Jasło: Michał Staroń, VIII kl., Zakordonowa 315 kor.; Piotr Felix, V kl., Głowińskiego 315 kor.

Gimn. Kołomyja: Leopold Szefer, VIII kl., Głowińskiego 315 kor.; Mikołaj Szczerbaniuk, IV kl., Pukalskiego 200 kor.; Teodor Sribnyj, V kl., Głowińskiego 315 kor.

Gimn. Nowy Sącz: Józef Skorupka, IV kl., Głowińskiego 315 kor.

Gimn. Podgórze: Karol Kropatsch, VI kl., Głowińskiego 315 kor.; Jerzy bar. Konopka, III kl., Żalchockiego szl. 231 kor.

Gimn. I, Przemyśl: Mieczysław Kastner, VII kl., Głowińskiego 315 kor.; Leon Pieskacz, VII kl., Głowińskiego 315 kor.

Gimn. II (ruskie), Przemyśl: Włodzimierz Roman Piotrowski, VIII kl., Głowińskiego 315 koron.

Gimn. Rzeszów: Józef Buda, VIII kl., Skibińskiego 200 kor.

Gimn. Sambor: Michał Frydlewicz, IV kl., ks. Popkiewicza fam. 200 kor.; Stanisław Pawłowski, VI kl., Głowińskiego 315 kor.

Gimn. Sanok: Ludwik Juss, V kl., Głowińskiego 315 kor.

Gimn. Stanisławów: Kazimierz Bereźnicki, III kl., Bereźnickich fam. 80 kor.; Kazimierz Kułakowski, I kl., Głowińskiego fam. 315 kor.; Konstanty Maryan Borzęcki, V kl., Głowińskiego 315 kor.

Gimn. Stryj: Julian Andrasiewicz, I kl., Broniewskiej 100 kor.; Stefan Vrtel, III kl., Głowińskiego 315 kor.

Gimn Tarnopol: Stanisław Werber, VII kl., Głowińskiego 315 kor.

Gimn. Tarnów: Leon Kolano, V kl., Głowińskiego 315 kor.

Gimn. Wadowice: Aleksander Jordan, V kl., Głowińskiego 315 kor.

Gimn. Złoczów: Tadeusz Leszczyński, V kl., Żalchockiego szl. 231 kor.; Bazyli Lewicki, VI kl., Głowińskiego 315 kor.

Szkoła realna, Kraków: Jan Pieniążek, V kl., Kurdwanowskiej 520 kor. na 1 rok 1899/1900.

Szkoła realna, Lwów: Bolesław Manasterski, I kl., Głowińskiego fam. 315 kor.; Stanisław Victorin, V kl., Laskowskich fam. 300 kor.; Jan Stanisław Laskowski, VII kl., Laskowskich fam. 350 kor.; Eliasz Ciapura, VII kl., Głowińskiego 315 kor.; Aleksander Antoni Wolski, VII kl., Zawadzkiego szl 315 kor.; Bertold Cyryl Dziakiewicz, III kl., Zawadzkiego szl. 315 kor.; Bolesław Maryan Darowski, VII kl., Żalchockiego szl. 231 kor.

Szkoła realna, Stanisławów: Bartłomiej Tadeusz Henryk Tokarski, IV kl., Głowińskiego 315 kor.; Julian Harniak, VII kl., Głowińskiego 315 kor.

Szkoła realna, Tarnopol: Eustachy Sawczuk, VI kl., Głowińskiego 315 kor.

Szkoła przemysłowa, Kraków: Emil Mazurski, IV kurs, Petryczyna 400 kor.; Jan Brochocki, IV kurs, Petryczyna 400 koron.

Szkoły ludowe męskie: Władysław Paweł Chmiel, III kl. Andrychów, Małeckiego fam. 100 kor.; Andrzej Julian Matkowski, II kl. szkoły Konarskiego Lwów, Paprockiego fam. 300 kor.; Franciszek Milewski, VI kl. Kałusz, Soboty 200 koron.

Szkoły ludowe żeńskie: Jadwiga Anna Wojnar, VI kl. św. Antoniego Lwów i Helena Wanda Kazimiera Misiągiewicz, II kl. Ropczyce, fam. Uścieńskiego po 100 kor.

Szkoła wydziałowa św. Scholastyki, Kraków: Helena Rozalia Kornelia Jordanówna, Boznańskiego fam. 300 kor.

Szkoła rolnicza, Czernichów: Roman Balicki I r., Gustaw Godlewski III r., Bronisław Przybojewski II r. i Józef Rapacki I r., Petryczyna po 250 kor.

Szkoła rolnicza, Dublany: Wojciech Pfeifer recte Chmieloski, I r., Soboty 400 kor.

Zakrajowe zakłady.

Gimn. Cieszyn (polskie): Józef Król, V kl. i Franciszek Kokot, IV kl., Pukalskiego po 200 koron.

Akademia lasowa, Wiedeń: Zygmunt Żurakowski, I r, Żurakowskiego fam. 525 kor.

(ż) **Z c. k. kolei państwowych.** JE. P. Minister kolei żelaznych przeniósł ze względów służbowych z IIgo kierownictwa budowy we Lwowie do ekspozytury dla trasowania kolei we Lwowie: inspektora Maksymiliana Machalskiego, oraz starszych komisarzy budownictwa Jana Kremera i Alberta Żaka; dalej starszego komisraza budownictwa Jana Peltza z II kierownictwa budowy we Lwowie do ekspozytury dla trasowania kolei w Samborze; starszego komisarza budownictwa budownictwa Kazimierza Jarmunda, naczelnika sekcyi konserwacyi w Zaleszczykach na takież samo stanowisko do Chodorowa i komisarza budownictwa Artura Klimenta, naczelnika sekcyi konserwacyi w Chodorowie, do oddziału dla konserwacyi i budowy w dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie. Nakoniec mianowany został starszy rewident Józef Makusz, kontrolor służby transportowej we Lwowie, kierownikiem oddziału dla służby komercyalnej w lwowskiej dyrekcyi kolei państwowych.

— **Obwieszczenie** c. k. Prezydyum Namiestnictwa w sprawie zasystowania rozpisanego poprzednio wyboru uzupełniającego jednego członka Rady powiatowej w Białej z grupy gmin wiejskich, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Ulgi w sprawie podatku rentowego.** Do wiadomości c. k. Ministerstwa skarbu doszły zażalenia, że przyzwolone zakładom finansowym i kredytowym półroczne termina do spłacania podatku rentowego, ściągniętego w myśl §. 133 ustawy o bezpośrednich podatkach osobistych z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. nr. 220 od odsetek od wkładek oszczędności oraz do przedkładania przepisanych w §. 134 wykazów, mianowicie za pierwsze półrocze do dnia 31 lipca odpowiedniego roku podatkowego a za drugie półrocze do dnia 31 stycznia roku następnego nie odpowiadają w zupełności rzeczywistej potrzebie, ponieważ dotrzymanie szczególnie tego drugiego terminu ze względu, że rachunki roczne w regule dopiero w późniejszym czasie bywają zestawiane, częstokroć jest niemożliwem lub co najmniej znacznie utrudnionem.

C. k, Ministerstwo skarbu oznajmiło przeto reskryptem z dnia 22 czerwca 1899 l. 26.902, że celem uwzględnienia ile możności tych zażaleń, skłonnem jest na prośby interesowanych instytucyi przedłużać odtąd dla tychże instytucyj termin do uiszczenia podatku rentowego, w drugiem półroczu kalendarzowem ściągać się mającego oraz do przedkładania wspomnianych wykazów do 14 kwietnia roku następującego po roku podatkowym i analogicznie przyzwolić termin do spłacania podatku rentowego za pierwsze półrocze przypadającego do 14 października odpowiedniego roku podatkowego.

W wypadkach, w których na prośby stron całoroczne termina spłaty i obrachunku przyzwolone zostaną, ustanowiony będzie w tym celu termin do dnia 14 kwietnia każdego roku.

W skutek tego odroczenie terminów opłaty nie ulegnie jednak zmianie nałożony szczególnie na większe instytucye kredytowe obowiązek do uiszczenia najpóźniej w dniu 31 grudnia każdego roku na poczet podatku rentowego za drugie półrocze mającego być spłaconym, kwoty równającej się podatkowi rentowemu za pierwsze półrocze zapłaconemu. Przeciwnie proszącym instytucyom ulgi będą przyzwolone tylko pod warunkiem ścisłego dotrzymywania ustanowionych terminów upłaty i ostatecznego obrachunku oraz pod warunkiem dopełnienia obowiązku wyżej omówionego, a instytucye te utracą natychmiast przyzwolone dobrodziejstwo, jeżeli nie dotrzymają któregokolwiek z tych warunków.

Pod tymi samymi warunkami korzystać mogą z omówionych ulg wymienione w §. 83 II. powołanej ustawy stowarzyszenia, oparte na samopomocy, którym na mocy reskryptów c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 30 stycznia i 18 marca 1898 l. 1.731 i 13.469 lub na mocy specyalnych reskryptów tegoż c. k. Ministerstwa ulgi z wcześniejszymi terminami t. j. do dnia 31 lipca względnie 31 stycznia już przyzwolono.

— **Wybory z miasta Lwowa asesorów i ich zastępców** do nowo utworzonego c. k. sądu przemysłowego we Lwowie, tudzież asesorów sądu apelacyjnego, dla przedsiębiorstw przemysłowych, należących do następujących grup:

Grupa I. przemysł żelazny, kruszczowy i maszynowy; grupa II. przemysł keramiczny i budowlany; grupa III. przemysłowy wyrób odzieży i modniarstwo; grupa IV. przemysł skórny, cukierniczy, papierowy i chemiczny, przemysł tapicerski, wyrób towarów drzewnych, rzeźbiarstwo, wyrób towarów kauczukowych etc., przemysł graficzny; grupa V. produkcya towarów spożywczych, przemysł gospodnio - szynkarski, przemysł posług osobistych, przemysł przewozowy z wyjątkiem kolei żelaznych, wreszcie inne przemysły, nakoniec grupa VI. kupiectwo (handel) odbędą się w gmachu ratuszowym a to: ciała wyborczego robotników w niedzielę, dnia 28 stycznia b. r. od godziny 12 w południe do godziny 6 wieczorem; ciała wyborczego przedsiębiorców we wtorek, dnia 30 stycznia b. r., od godziny 9 rano do godziny 3 po południu obydwu ciał wyborczych w następujących trzech salach: sala I. na pierwszem piętrze w sali posiedzeń magistratu, głosują wyborcy z grupy I i II., sala II. na pierwszem piętrze na prawo obok wielkiej sali ratuszowej głosują wyborcy z grupy III. i IV., sala III. na drugiem piętrze w skrzydle północnem w miejskiej Izbie obrachunkowej głosują wyborcy z grupy V. i VI.

Wyborcy, którymby na 3 dni przed terminem wyborów nie doręczono kart legitymacyjnych do wyboru, mają po ich odbiór zgłosić się w V. departamencie magistratu (ratusz III. piętro) w godzinach urzędowych. Karty te będą wydawane po dostarczeniu przez zgłaszającego się dowodu co do tożsamości osoby.

— **Lwowskie Towarzystwo prawnicze.** Wydział zaprasza członków Towarzystwa na zwyczajne walne zgromadzenie, które odbędzie się w lokalu Towarzystwa w piątek 26go stycznia 1900 roku o godzinie 7 wieczorem. Na porządku dziennym: Sprawozdanie z czynności w r. 1899, budżet i wybory.

Tchorznicki prezes. *Rybicki* sekretarz.

— **Walne zgromadzenie Towarzystwa ludoznawczego** odbędzie się w sobotę dnia 20 stycznia b. r. o godzinie 7 wieczorem w sali ratuszowej we Lwowie z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie przez prezesa. — Sprawozdanie z czynności Zarządu za r. 1899 (ref. p. St. Zdziarski). — Sprawozdanie kasowe za rok administracyjny 1899 (prof. p. St. Bal). — Sprawozdanie komisyi kontrolującej (ref. p. Bol. Lewicki). — Sprawozdanie bibliotekarza (ref. p. dr. Krček). — Wybór prezesa i 2 zastępców prezesa. — Wybór 5 członków Zarządu. — Wybór komisyi kontrolującej. — Wnioski członków.

— **Restauracya katedry na Wawelu.** Kierownik restauracyi katedry, radca budownictwa p. S. Odrzywolski, prosi nas o zanotowanie, że warunki konkursu na pomalowanie kaplicy królowej Zofii przy katedrze na Wawelu — o czem donosiliśmy onegdaj — i potrzebne rysunki wydaje lub przesyła za zgłoszeniem się osobistem lub listownem każdemu artyście, pragnącemu pracę swoją poświęcić około przyozdobienia tego zabytku architektury.

— **O „Herostracie" Fuldy** mówić będzie pani Wanda Dalecka dnia 18 b. m. w sali „Związku naukowo-literackiego".

— **Wieczorek tańcujący** urządziło wczoraj Tow. Bratniej pomocy słuch. Wszechnicy lwowskiej w salach Kasyna miejskiego. Wieczorek udał się doskonale, a miał on jakiś inny nastrój, niż zwykle zabawy publiczne, jakiś serdeczniejszy, mniej sztywny, prawie „domowy". Dla czego? — tak się złożyło, że z 70 par, jakie stanęły do kadryla, nie było ani jednej, którąby choć trochę nie znała wszystkich. A jeszcze jeden był powód miłego nastroju zabawy: wszyscy byli.... młodzi, jeśli nie wiekiem, to.... sercem, ukochaniem młodzieży. Profesorów było dużo na sali; wszystkie wydziały uniwersyteckie miały swoich reprezentantów, zasłużonych około dobra młodzieży.

Że bawiono się dobrze dowód: biały mazur, tańczony koło godziny 5 nad ranem.

— **O zdrowiu Krattera** donosi *Czas*, że ono polepszyło się do tego stopnia, iż on może już opuszczać łóżko i siadać na fotelu. Mimo to nie wykluczone są jeszcze komplikacye, a o wyjściu ze szpitala przed upływem dwóch tygodni nie ma mowy.

= **Aresztowano** W. Donnera, subjekta w handlu korzennym J. Katza pod l. 5 ulica Żółkiewska, schwytanego na wynoszeniu w kieszeniach kawy, której znaczny ubytek Katz od niejakiego czasu zauważył. Donner przyznał się do kilkakrotnego wynoszenia kawy z tem, że zamieniał ją u pewnej sklepikarki w Zamarstynowie na wiktuały, gdyż z płacy miesięcznej aż 7 koron wynoszącej, wyżyć nie mógł.

= **Zgubiono** w drodze na pocztę list, zawierający metrykę i świadectwa Władysława Kusiaka.

— **Katastrofa.** Dzienniki rossyjskie donoszą, iż we wsi Małyj Uzeń, w powiecie nowouzeńskim, podczas świąt Bożego Narodzenia w dniu 7 b m., zdarzyła się katastrofa w tamtejszej cerkwi, Podczas nabożeństwa zawalił się stary chór, na którym zebrało się wiele ludzi, z których 20 poniosło śmierć na miejscu, 30 odniosło ciężkie rany, a 26 osób poparzenia, w skutek zapalenia się na nich ubrania od świec podczas popłochu, jaki wywołał wypadek.

Notatki literacko-artystyczne.

Teatr amatorski. Wczoraj na dochód dwóch wielce pożytecznych dobroczynnych instytucyj odbyło się w przepełnionym teatrze przedstawienie amatorskie, połączone z koncertem. Przedstawienie wypadło pod każdym względem pomyślnie. Po odegraniu przez orkiestrę poloneza p. Wrońskiego, nastąpił jako *lever du rideau* obrazek sceniczny W. Szymanowskiego p. t.: „Na ulicy". Trudno nazwać szczęśliwym wybór tej sztuczki, która swoją ponurą treścią nie zbyt nadaje się do przedstawień amatorskich. Na szczęście hr. Fryderyk Skarbek jako Paweł uratował sytuacyę.

Z wielką przyjemnością ujrzałem następną komedyjkę p. t.: „Dwie wdowy", która przypomniała mi dawne dobre czasy; jeszcze z ławy szkolnej pamiętam przepyszne przedstawienie tej komedyjki, w którem brali udział panie Modrzejewska, Hoffmanowa i pp. Rapacki, Świeszewski; było to za złotej epoki sceny krakowskiej. Naturalnie, patrząc się na najlepszych nawet amatorów, trzeba zapomnieć o tym niezrównanym artystycznym kwartecie. „Dwie wdowy" były także grywane często na scenach amatorskich; we Lwowie ostatni raz przed laty u hr. Waleryi Borkowskiej z doskonałą amatorką panią Konstancyą hr. Stadnicką.

Wczorajsze przedstawienie sztuki, strasznie konwencyonalnej i trącącej już nieco myszką, bardzo ładnie się udało, dzięki zwłaszcza dwom uroczym amatorkom: Al. hr. Pinińskiej i pani Krzeczunowiczowej, które w tym turnieju wdzięku, elegancyi i zalotności walczyły o palmę pierwszeństwa. Pierwsza była figlarną, wesołą i rezo-

lutną a bardzo siebie na scenie pewną Karoliną, druga smętną, marzycielską, nieśmiałą a zawsze przepiękną Laurą. Z dystynkcyą wytworną odegrał p. Okęcki trudną rolę hr. Edwarda; byłbym jednak chętnie widział więcej nieco zapału i ognia w obec takiej partnerki! W roli Labargue'a wystąpił znowu hr. Fryderyk Skarbek, kreśląc świetną i wierną sylwetkę starego poczciwego i dobrodusznego leśniczego.

Przedstawienie zakończyła, wyciągnięta także gdzieś z archiwów teatralnych, komedyjka „Dwie teściowe“, które nie tyle swą naiwną treścią, ile wyśmienitą grą zabawiła publiczność. Tutaj przedewszystkiem szczery oklask należy się doskonałej parze amatorów: hr. Ewie Koziebrodzkiej i hr. Fryderykowi Skarbkowi. Młodziutka amatorka z niepospolitym talentem stworzyła żywą, naturalną i prawdziwą postać 60-letniej babki pani Pontdosier. Hr. Skarbek zaś, występując po raz trzeci w ciągu wieczoru, zabawnie ucharakteryzowany, z miarą artystyczną, rutyną sceniczną i całym bogatym zasobem środków technichnych, grał rolę dr. Gelatin. Role w komedyjce nie wszystkie były właściwie obsadzone; mimo tego panna Chamcówna, hr. Zofia Skarbkówna, panna G. Małachowska (pełna wdzięku młoda mężatka), oraz pp.: Okęcki i Romuald hr. Skarbek zupełnie dobrze i poprawnie wywiązali się z zadania.

Między sztukami odbywał się koncert, o którym na innem miejscu pisze nasz referent muzyczny; tutaj zapisać tylko muszę, że gwiazdą jego, jak w ogóle całego przedstawienia, była hrabianka Pelagia Skarbkówna, która posiada wszystkie warunki, aby błyszczeć i czarować na koncertowej estradzie. Panna Skarbkówna, obdarzona wielkiem do muzyki zamiłowaniem, udała się do Medyolanu, gdzie spędziła kilkanaście miesięcy, ucząc się spiewu u najlepszego tamtejszego nauczyciela. Po ukończeniu kursów, złożyła egzamina w konserwatoryum medyolańskiem; obecnie pojedzie jeszcze do Paryża do sławnej pani Marchesi, która wykształciła prawie wszystkie najznakomitsze spiewaczki współczesne. Panna Skarbkówna powiększy niezawodnie ich liczbę; wiedząc i czując wybornie, że dyletantyzm salonowy zazwyczaj marnieje w banalnem otoczeniu i bezmyślnej i sztucznej atmosferze, zerwała z szablonem i tradycyą panującą w sferach towarzyskich i zabrała się do poważnej, twardej i długiej pracy. Trzeba było zaiste natury wyższej, niezwykłej indywidualności, obdarzonej silną wolą i poczuciem niezawisłości. Sztuka jest wielką i dumną panią, której należy się wyłącznie poświęcić i służyć. Uczyniła to hr. Skarbkówna; to też z amatorki stała się prawdziwą artystką.

Kazimierz Skrzyński.

Z muzyki. Trudno już dzisiaj zachwycać się „Trubadurem“. Przestarzały pod względem libretta i formy muzycznej, zdetronizowany w smaku publiczności, nietylko reformą Wagnera i weryzmem włoskim, ale nawej późniejszemi dziełami własnego twórcy, do tego ograny i osłuchany do przesytu, a nie mający znów w sobie tej potęgi bezwzględniej pięknej muzyki, co opery Mozarta, „Fidelio“ lub chociażby nawet „Faust“, nie stanowi on już atrakcyi jako dzieło muzyczne, co najwyżej jeszcze tylko jako pole do popisu spiewaka lub spiewaczki. Na scenach wyłącznie operowych lub takich, które posiadając stały personal operowy, są w możności stosować się w układzie i wykonaniu repertoaru do ducha czasu, napotyka się go coraz rzadziej grywanego, podobnie jak n. p. w dziedzinie dramatu „Dama kameliowa“, przeważnie jeszcze dla wybitnych artystów, którzy w jednej lub drugiej partyi upatrują swój *cheval de bataille.* U nas stanowi jeszcze stały, corocznie powtarzający się punkt repertoaru — jeden z dowodów więcej, jak nam pomimo wszelkich wysiłków daleko jeszcze do tego, byśmy dotrzymać mogli kroku innym, w szczęśliwszych działającym warunkach.

Rzecz naturalna, że czuje się to tem mniej, im lepszem jest wykonanie. We wtorkowem przedstawieniu zadowoliła pod tym względem w zupełności p. Arklowa, która w partyi Leonory rozpoczęła bardzo szczęśliwie tegoroczne swe występy i, na ogół biorąc, p. Myszuga, chociaż Mauricowi jego brakło tu i owdzie tej siły i blasku, jakich wymaga dramatyczna ta partya. Stretta zwłaszcza, popisowy ustęp całej partyi, transponowana przez p. Myszugę niżej, nie mogła podziałać w całej pełni. — Hr. Luna p. Szymańskiego nie należy do najlepszych ról sumiennego tego artysty, traktowany pod względem muzycznym i aktorskim, dosyć ozięble, nie jest w stanie zainteresować dostatecznie słuchacza.

W partyi Azuceny wystąpiła po raz pierwszy p. Wanda Radkiewiczówna. Jest to artystka rutynowana, rozporządzająca altem o skale niskiej, bardzo ładnej. Wyższe wszakże rejestra nie dorównywają tonom niskim ani pod względem siły, ani pełni dźwięku, w skutek czego głos artystki nie robi wrażenia jednolitego, a to tem bardziej, że posiada pewien przydźwięk nosowy. Nadto walczyć musi artystka, przyzwyczajona do spiewania w obcym języku, na razie jeszcze z trudnościami polskiej dykcyi. W obec dobrej szkoły, tudzież scenicznej i spiewackiej rutyny twierdzić można już dzisiaj, że p. Radkiewiczówna będzie pożytecznym nabytkiem dla naszej opery — czy między jej solistami zajmie wybitniejsze miejsce, okazać mogą dopiero dalsze występy.

We wczorajszem przedstawieniu amatorskiem na cel dobroczynny przypadła część muzyczna trzem solistkom. Z tych najbardziej niewątpliwie zainteresowała spiewaczka, Pelagia hr. Skarbkówna, której piękny spiew wybiega daleko ponad przeciętne amatorskie popisy, stawiając ją na równi z bardzo dobremi spiewaczkami koncertowemi. Głos p. Skarbkównej nie nadawałby się może w danym razie do dramatycznych partyj operowych, ale posiadając dźwięk bardzo miły, prowadzony i postawiony umiejętnie, a użyty rzeczywiście z artyzmem, niesie bardzo sympatycznie dźwięki koncertowej pieśni nawet najpoważniejszego stylu, jak dowiodło wykonanie „fiołka“ Mozarta. P. Naimska, młodziutka uczennica prof. Leszetyckiego, odegrała pięknie kilka salonowych utworów na fortepianie, a p. Julia Baranowska na skrzypcach. — Koncert rozpoczął się uroczystym polonezem, kompozycyi p. Wrońskiego, efektownie skomponowanym i wykonanym.

Seweryn Berson.

„**Wielkie figury**“, komedya A. Walewskiego, budzi żywe zainteresowanie w kołach publiczności. Rzecz dzieje się we Lwowie. Najlepsze siły teatru pp.: Fiszer, Feldman, Chmieliński, Nowacki, Wostrowski i Wysocki, oraz panie: Czaplińska, Gostyńska, Cichocka, Kwiecińska, Jankowska, Rybicka biorące udział w przedstawieniu, dają rękojmię, że sztuka będzie dobrze graną.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś, we czwartek 25-letnie jubileuszowe przedstawienie Amelii Kasprowiczowej „Halka“ opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki, z udziałem pp. Myszugi, Jeromina i Szymańskiego.

W piątek po raz pierwszy „Wielkie Figury“, komedya w 3 aktach Adolfa Walewskiego.

W sobotę o pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Król Lear“, tragedya w 5 aktach Szekspira.

W sobotę wieczorem o pół do ósmej „Aida“, wielka opera w 5 aktach Verdiego. Występ Teresy Arklowej, Wandy Radkiewicz, Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę po południu o pół do 4 dla uczczenia rocznicy styczniowej „Sybir“, dramat narodowy w 4 a. Józefa Maskoffa.

W niedzielę o pół do 8-mej wieczorem „Lalka“, operetka w 3 aktach Edm. Audrana z panią Kliszewską w roli tytułowej.

Na tydzień następny przygotowuje się wznowienie (z nową wielką wystawą) znakomitej opery Żeleńskiego „Goplana“, w której Balladyną będzie pani Arklowa, Goplaną pani Camilowa, Aliną panna Bohuss, matką pani Kasprowiczowa, Kirkorem p. Myszuga, Kostrynem p. Szymański, Grabcem p. Malawski, Chochlikiem pani Kliszewska, Skierką panna Schuppówna.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 17 stycznia).

Zaprzysiężenie nowego drugiego wiceprezydenta miasta p. Ciuchcińskiego rozpoczęło wczorajsze posiedzenie Rady m. Lwowa. Po akcie zaprzysiężenia, prezydent miasta dr. Małachowski, składał życzenia nowemu wiceprezydentowi i włożył na jego szyję złoty łańcuch, oznakę godności.

Następnie oświadczył prezydent miasta, że alarm jaki powstał w mieście z powodu, jakoby „filia szkoły św. Anny przy ul. Krasickich się waliła“, był całkiem nieuzasadniony. Miejska komisya budownicza nie znalazła tam żadnego niebezpieczeństwa, a tylko rysę w suficie, powstałą ztąd, że stróż szkolny, źle usposobiony dla właściciela kamienicy, ciskał w sufit polanami i w ten sposób wywołał ową rysę. Co się tyczy czynszu za ów lokal szkolny, wynoszącego 6000 koron rocznie, to czynsz ten wcale, jak w dalszym ciągu przemówienia oświadczył prezydent Małachowski, nie jest zanadto wygórowanym, bo filia ta zajmuje całe oficyny, a więc kilkanaście pokoi, poprzemienianych na 6 klas.

Z porządku dziennego na wniosek p. Dzieślewskiego powierzono wykonanie centrali elektrycznego światła dla nowego teatru i dla prywatnych konsumentów firmie „Siemens i Halske“. Oferta opiewała pierwotnie na 496.000 koron, lecz później firma zniżyła ją do 480.000 koron t. j. o 16.000 koron dając z sumy 290.000 koron za własne fabrykaty 4 prc. opustu, a z sumy 206.000 koron za wyroby suboferentów $2^1/_2$ prc.

W dalszym ciągu przedstawił referent p. Janowski projekt ozdobienia malowidłami nowego teatru. Projekt przedstawia się w sposób następujący: Sufit nad salą widzów ozdobiony sztukateryami i płaskorzeźbami, jest podzielony na 10 pól, w których będzie umieszczonych 10 postaci eterycznych a wokół także 10 medalionów najznakomitszych polskich aktorów. Również nad proscenium znajdować się będzie malowidło 6 metrów długości, a 2 m. szerokości, przedstawiające dzieciaki na tle niebieskiem. W foyer, prócz innych malowideł umieszczone być mają trzy wielkie obrazy: muzyka, taniec, tragedya i komedya, a dalej ośm scen będzie przedstawionych a mianowicie: z „Odprawy posłów greckich“ Kochanowskiego, „Barbary Radziwiłłówny“ Felińskiego, „Zemsty“ Fredry, „Balladyny“ i „Maryi Stuart“ Słowackiego, „Halki“ i „Strasznego dworu“ Moniuszki i „Krakowiaków i Górali“ Kamińskiego. Inne ściany ozdobione będą emblematami scenicznymi.

Referat o tej sprawie zakończył p. Janowski wnioskiem, aby oddać tutejszym malarzom wykonanie obrazów za 56.000 koron a na budowę rusztowań przeznaczyć 4.000 koron. Kierujący tymi robotami artyści-malarze pp. Rejchan, Popiel i Dębicki odpowiedzialni by byli gminie za dopełnienie zobowiązań.

Po ożywionej dyskusyi nad tym projektem, w której zabierali głos pp. Walichiewicz, Riedl, Janowski, Rawski, dr. Rucker, Markiewicz i dr. Roszkowski — uchwalono ostatecznie wnioski referenta 31 głosami, przeciw 9.

W końcu posiedzenia uchwalono na koszta sporządzenia w b. r. spisu ludności 6.000 koron.

LISTY Z BERLINA.

(Rocznica Heinego. — Ożywienie stosunków artystycznych między Paryżem a Berlinem. — Projekt teatru francuskiego w Berlinie. — Z ruchu wystawowego. — Włoskie krajobrazy. — „Uczta“ prof. Wernera. — W pracowni Begasa. — Pomnik Bismarcka. — Sezon muzyczny. — Melba. — Leoncavallo. — „Roland z Bedina“. — Nowości teatralne. — „Otto Langmann Wittwe“ L'Arronge'a. — „Der Jugendhof“ Skowronka. — Scena secesyjna: „Der Besiegte“ Scholza; „Der Kammersänger“ Wedekinda.)

(Ciąg dalszy).

Formy ruchu artystycznego, a zwłaszcza wystawowego, są w Berlinie nieco inne niż w Paryżu lub w Wiedniu. W Wiedniu ruch ten skupia się w dwóch głównie towarzystwach i lokalach: w „Künstlerhauzie“ i w „Secesyi“. W Paryżu obok dwóch wielkich salonów istnieje cały szereg mniejszych salonów o wyrobionej już marce, urządzanych przez specyalne Towarzystwa, jako to: stowarzyszenie akwarelistów, pastelistów, kobiet-artystek i t. d.; po zatem wybitną odgrywają rolę arystokratyczne wystawy klubów *(Cercle de la rue Volney, cerle de l' Union artistique)*, a w dalszym dopiero rzędzie występują galerye handlarzy, Georges Petit, Thomas i inne. W Berlinie prywatne te galerye objęły przeciwnie właściwe kierownictwo ruchu artystycznego. Oficyalny Kunstverein uważają za grób, a nawet Secesyą znacznie mniej się publiczność interesuje niż w Wiedniu. Wielkie, doroczne wystawy cieszą się słabą tylko frekwencyą; główne natomiast zajęcie budzą małe wystawki, zmieniające się co parę tygodni. Kilka firm wielkich zmonopolizowało tedy całą sztukę berlińską: Ed. Schulte, Keller i Reiner, bracia Cassirer, Ribera, oto główne galerye, w których bez przerwy widzieć można po parę wystaw równocześnie. Każdy człowiek szanujący się zaabonowany jest przynajmniej w jednej z tych galeryj.

Z licznych wystaw, które w ostatnich tygodniach przesunęły mi się przed oczami, najciekawszym może był zbiór krajobrazów włoskich Hendricha u Kellera i Reinera.

Czy opłaca się jeszcze malować krajobrazy włoskie? Czy klasyczna ta ziemia, nie wydająca już chleba, nie wyczerpała się i dla sztuki? Czy artysta może jeszcze przywieść z Włoch coś zupełnie nowego? Przyznaję się, że póki znałem Włochy z muzeów tylko, z owej świetnej galeryi krajobrazów idącej od Kl. Lorraina aż do Achenbacha, na pytania powyższe odpowiadałem sobie przecząco. Lecz jakżeż zmienił się pogląd mój, od kiedym ujrzał tę ziemię spaloną a jednak wiecznie młodą, od kiedy przekroczywszy bramę zwaną „Porta del Popolo“, objąłem oczyma rzymską „Campagna!“ Silniej niż kiedykolwiek odczułem wówczas potęgę konwencyi w sztuce. Zdawało mi się, że nie widziałem nigdy pejzażu włoskiego, lub raczej zawsze jeden i ten sam i że pejzaż ów był zmyślony. Przypomniałem sobie słowa, które słyszałem niegdyś od Puvis de Chavannes: *Nos musées sont des musées de mensonges.* Kędykolwiek kroki zwróciłem, czy to wzdłuż Via Flaminia, czy w okolicy Via Appia, w pełnem świetle słonecznem lub o zmierzchu, wszędzie i zawsze ruiny, drzewa i niebo spływały w wizye, uderzające oryginalnością. Roztoczył się przedemną nieskończony szereg obrazów nigdy jeszcze nie malowanych....

Hendrich jest jednym z owych nielicznych artystów, którzy umieją patrzeć na Włochy własnemi oczami. Liczne krajobrazy jego otwierają nam nowe perspektywy na naturę włoską. Nie ujrzycie w nich ani owego ciemno-niebieskiego nieba, ani owych złotych pomarańcz, które od czasów Goethego stały się obowiązkowemi dla pejzażów włoskich. Campagna Hendricha skąpaną jest we mgle różowej; malarz niemiecki widzi ją taką, jaką ją widział Chateaubriand: „Dziwna jakaś para, rozlana w dali, zaokrągla wszystkie przedmioty.... Nie masz tu nigdy cieni czarnych lub ciemnych; dziwnie harmonijny ton łączy ziemię, niebo i wodę.“ W takiem to oświetleniu przedstawia Hendrich arkady dawnych wodociągów rzymskich, starożytne grobowce i kaplice średniowieczne, trawniki willi Borghese i fontanny Juliusza II.

Zajęcie, jakie obudził wielki obraz prof. Antoniego Wernera „Uczta“, tłómaczyć należy nie tyle artystycznemi zaletami dzieła, ile okolicznością, że jest to obraz *à clef.* Zamówiony przez Rudolfa Mossego, właściciela znanej olbrzymiej agencyi inseratów i całego szeregu pism, między innemi *Berliner Tageblattu*, obraz ten przedstawia znane osobistości, bywające w domu Mossego i rodzinę Mosse. Jednak wszystkie postacie noszą kostyumy holenderskie z 17 stulecia, a sztuka malarza okazała się w tem właśnie, że fizyognomie dzisiejsze potrafił dostroić do stylu okresu minionego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

A. N.

Z Izby sądowej.

(Proces p. Felicyana Jackowskiego).

Lwów, 18 stycznia.

W ciągu wczorajszej porannej rozprawy przesłuchiwano świadków pp.: dr. Natana Loewensteina i Adolfa Blumenfelda, dyrektora krakowskiej filii Banku hipotecznego. Obaj świadkowie swojemi zeznaniami wykazują bezzasadność zarzutów, czynionych przez oskarżonego, a więc i bezpodstawność skargi subsydyarnej, przez p. Jackowskiego sądowi przedłożonej.

Jednym z bardziej charakterystycznych ustępów zeznań dr. Loewensteina jest ustęp, w którym on z oburzeniem powiada, że skutki skargi subsydyarnej były dla niego tak pod względem moralnym jak i materyalnym wielkie, bo powszechnym był wówczas głos, że „razem z Loewenherzem stanie pod zarzutem zbrodni oszustwa dr. Roiński i ja (dr. Loawenstein). P. Jackowski n. p. ogłosił, — to słowa dr. Loewensteina — że ja kupiłem meble po jego zasądzeniu za bezcen. Zrobiło to na moich znajomych wrażenie deprymujące: Wszyscy pytali się mnie, co w tem jest? A było tylko to, że ja w czasie, gdy p. Jackowskiego nie było we Lwowie i gdy nie było jeszcze wiadomo, czy w ogóle rozprawa jego się odbędzie, dowiedziałem się po fakcie dokonanym, nie biorąc w tem żadnego czynnego udziału, że teść mój kupił od pani Jackowskiej z „wolnej ręki“ urządzenie jednego pokoju za cenę, jaką pani Jackowska postawiła“.

Oskarżony p. Jackowski starał się osłabić zeznania świadków przez stawianie im częstokroć bardzo zręcznych pytań.

W ciągu wczorajszej popołudniowej rozprawy zażądał zastępca prokuratora przesłuchania pp. Juliusza Mikolascha i Liberata Zajączkowskiego na okoliczność, iż przez nich oświadczył podsądny świadkowi dr. Roińskiemu, że zaprzestanie przeciw niemu napaści, jeśli Roiński wyrobi mu restytucyę dawniejszego procesu, dalej przesłuchania p. Rewakowicza na okoliczność, iż podsądny dostarczał mu informacyj do artykułów przeciw dr. Roińskiemu.

Wnioskom tym zastępcy prokuratora nie sprzeciwiał się oskarżony prosił jeno, aby przy tej sposobności zbadać także akta sprawy konkursowej p. J. Mikolascha, którą dr. Roiński prowadził tak samo na szkodę wierzycieli, jak sprawę konkursu Loewenherza i aby w tej sprawie powołać na świadka adwokata dr. Dziubińskiego.

Uchwały nad tymi wnioskami odroczył trybnnał do następnego posiedzenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie targowe ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie, ul. Kopernika l. 7.

Targ lwowski 17 stycznia b. r. Cena żywego towaru od 56 do 62 koron za 100 klgr. żywej wagi.

Cena mięsa w rzeźni: przednie od 0·96 do 1·02 koron, tylne od 1 do 1·04 koron.

Z powodu większego spędu ceny cokolwiek niższe,

Targ praski 15 stycznia. Ogólny spęd 728 sztuk wołów opasowych, między temi 450 sztuk galicyjskich. Płacono za galicyjskie woły średnie od 62 do 70 koron, za krowy

od 48 do 56 koron, za buhaje od 62 do 70 koron za 100 klg. żywej wagi.

Targ dobry.

Targ zbożowy.

Lwów, 18 stycznia. Pszenica gotowa 7·25 do 7·50, pszenica na termina 6·75 do 7·25, żyto gotowe 5·75 do 6·—, żyto na termina 5·50 do 5·70, owies obroczny gotowy 5·20 do 5·60, owies na termina 5·— do 5·25, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, jęczmień browarniczy 6·— do 7·—, groch do gotowania 6·75 do 9·—, wyka 4·40 do 4·80, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4.50 do 4·60, hreczka 7·— do 7·20, koniczyna czerwona galicyjska 55·— do 70·—, biała 30·— do 45·—, tymotka 15·— do 18·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 5·90 do 6·10, nowa 5·60 do 5·75, chmiel stary 25·— do 45·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 11·— do 11·50, groch pastewny 5·50 do 6·—.

Spirutus *paritas* Tarnopol gotowy 15·60 do 17·—, na termin 16·75 do 17·25, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Wybór uzupełniający posła na Sejm krajowy z miasta Lwowa w miejsce dr. Fr. Smolki, oraz takiż wybór z okręgu wyborczego gmin wiejskich pow bocheńskiego w miejsce ś. p. Hoszarda, rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 8 marca b. r.

Sesya Delegacyj wspólnych jest już zakończona. Dzienniki twierdzą już nawet, że na maj zwołana będzie nowa sesya Delegacyj, która się zajmie budżetem na rok 1901.

Z pomiędzy zagranicznych dzienników, także angielski *Standard* omawia onegdajszą mowę P. Ministra hr. Gołuchowskiego i powiada, iż argumenta P. Ministra są nie do zwalczenia. Faktem jest, iż Niemcy wyciągają z trójprzymierza większe korzyści dlatego, że w Austryi niektórzy uważają to za czyn patryotyczny wywoływać ciągle burze dla drobiazgowych spraw.

Według dzienników, dr. Körber konferował wczoraj z hr. Palffym i z posłami Bulatem i Ferjanciczem, a następnie miał dłuższą rozmowę z P. Ministrem hr. Gołuchowskim.

Sejm węgierskli rozpoczyna dzisiaj swą sesyę. Wczoraj miała odbyć się w Budapeszcie rada ministeryalna, celem ułożenia prac dla bieżącej sesyi.

Dzienniki budapesztenskie donoszą, że obecny minister węgierski *à latere* hr. Szechenyi ustąpi w najbliższym czasie z zajmowanej posady. Agendy jego ma objąć prowizorycznie prezes gabinetu Szell, ponieważ minister honwedów, generał Fejervary, który już raz sprawował czasowo te obowiązki, uchyla się od zastępstwa.

Z Berlina wyjechał do Londynu w tych dniach szef przybocznej cesarskiej kancelaryi dla spraw marynarki, wiceadmirał baron Senden Bibran. W pierwszej chwili przypuszczano, że chodzi o jaką ważną sprawę polityczną, że może podróż ta ma związek z przyaresztowaniem okrętu niemieckiego „Bundesrath“. *Biuro Wolffa* ogłasza tymczasem, że celem podróży admirała Senden Bibran jest jedynie ułożenie programu przyszłych wyścigów angielskiego i niemieckiego klubu yachtowego, którym cesarz gorąco się interesuje.

Z niemieckich kół parlamentarnych zapewniają, że już w ciągu bieżącego miesiąca rząd wniesie nowe przedłożenie o marynarce wojennej, które zawierać będzie także kredyty na przekształcenie portu w Emden na port wojenny, który będzie miał wielkie znaczenie zarówno dla marynaki wojennej, jak handlowej.

W obec doniesienia jednego z dzienników francuskich, że car Mikołaj zamierza uczestniczyć w uroczystości odsłonięcia pomnika, wzniesionego w Sofii na cześć cara Aleksandra II., zapewnia korespondent *Pol. Corr.*, że w kołach dobrze poinformowanych nie wiedzą nic zgoła o podobnym planie.

Z większem niż zazwyczaj zaciekawieniem oczekują w Rossyi zapowiedzianego na 23 b. m. otwarcia sejmu fińskiego. Na porządku dziennym sesyi sejmowej stoją ważne i wielkiego znaczenia dla Finlandyi sprawy. W pierwszym rzędzie znajduje się sprawa skodyfikowania tych ustaw fińskich, które ukazem carskim mają odtąd podlegać decyzyi petersburskiej rady stanu. W sejmie poruszoną będzie również kwestya nałożenia pęt na prasę fińską, a z góry należy się przygotować na bardzo burzliwą dyskusyę. Zasługuje na zaznaczenie, iż właśnie w przededniu zebrania się sejmu *Mosk. Wiedom.* wystąpiły z artykułem, domagającym się natarczywie zastąpienia gubernatorów narodowości fińskiej Rossyanami czystej krwi i zaprowadzenia w Finlandyi języka rossyjskiego jako urzędowego.

Dzisiejsze depesze przynoszą z pola wojny w Afryce południowej ważną wiadomość: Generał Warren sforsował przejście przez Tugelę. Jeżeli zdoła się tam utrzymać, wówczas upragniona przez załogę w Ladysmith chwila odsieczy zbliżyłaby się.

Manchester Guardian twierdzi, że następcą gen. lorda Methuena będzie gen. Tucker.

Z Kapstadtu donoszą, że podczas nabożeństwa w d. 16 b. m. w Kapstadzie w kościele anglikańskim, wszedł nagle ordynansowy żołnierz do kościoła i wręczył marszałkowi lordowi Roberts paczkę depesz, wskutek czego przerwano nabożeństwo, dopóki Roberts depesz nie przeczytał. — Niezwykłe to zajście wywołało w Londynie pewną sensacyę.

W portugalskich kortezach powtórzył minister spraw zewnętrznych to, co niedawno powiedział o niemiecko-angielskim traktacie, i dodał, że rząd portugalski nie ma zamiaru żadnej ze swych kolonij sprzedawać, odstępować czy też wydzierżawiać.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye wspólne.

Wiedeń, 18 stycznia. Austryacka Delegacya odbyła wczoraj ostatnie posiedzenie w tej sesyi. Po stwierdzeniu zgodności uchwał Delegacyi austryackiej z uchwałami Delegacyi węgierskiej, nastąpiło przyjęcie wszystkich etatów wspólnego budżetu w trzeciem czytaniu.

Następnie P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski powstał i oświadczył, że z polecenia Najj. Pana wyraża Najwyższe podziękowanie dla Delegacyi za okazaną gorliwość i gotowość do uchwalenia przedłożonych przez wspólny Rząd projektów.

Poczem przewodniczący hr. Vetter zamknął posiedzenie i sesyę, wznosząc trzykrotny okrzyk na cześć Monarchy. Okrzyk ten z zapałem powtórzono.

Wiedeń, 18 stycznia. Delegacya węgierska odbyła wczoraj ostatnie posiedzenie, na którem stwierdzono zgodność uchwał obu Delegacyj. Po zwykłych mowach końcowych zamknięto sesyę wśród entuzyastycznych okrzyków *Eljen!* na cześć Najj. Pana.

Berlin, 18 stycznia. *Nordd. Allgemeine Zeitung* omawia oświadczenia P. Ministra hr. Gołuchowskiego w Delegacyach i uznaje w nich bardzo ważną enuncyacyę dla pokoju, a szczególniej dla trójprzymierza. — Dziennik *Post* pisze, że wywody hr. Gołuchowskiego w sprawie wydalań z Niemiec były bardzo silne i wyraża przekonanie, że hr. Gołuchowski wszystkie ataki przeciwko trójprzymierzu odparł bardzo skutecznie. *Vossische Zeitung* pewiada, że jeszcze nie słyszano tak dobrej mowy o trójprzymierzu. *National Zeitung* podkreśla wezwanie, jakie P. Minister spraw zagranicznych wystosował do obywateli austryackich ażeby nie tracili czasu na kłótnie językowe lecz wyzyskali korzystną sytuacyę, stworzoną przez trójprzymierze.

Wiedeń, 18 stycznia. Jak *Wiener Ztg.* ogłasza, P. kierownik Ministerstwa oświaty udzielił prywatnemu gimnazyum polskiemu w Cieszynie, które miało przyznane prawo publiczności dla czterech pierwszych klas, tego samego prawa dla klasy piątej na rok szkolny 1899|900.

P. kierownik Ministerstwa skarbu zamianował inżyniera Konstantego Słotwińskiego inspektorem budowniczym w etacie Galicyi w zarządach salinarnych.

P. kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował inżyniera prywatnego Adolfa Hausera inżynierem w służbie państwowej w Galicyi.

Wiedeń, 18go stycznia. *(Tel. pryw.)* Jak dzienniki donoszą, odbędzie się w poniedziałek zgromadzenie przewodniczących klubów lewicy, jakoteż posiedzenie niemieckiej partyi postępowej. Przedmiotem obrad ma być projektowana konferencya dla akcyi ugodowej.

Wiedeń, 18 stycznia. *(Tel. pryw.)* Dzienniki uważają akcyę przygotowawczą dla utworzenia nowego gabinetu dr. Koerbera z br. Callem jako ministrem handlu za ukończoną. *Neues W. Tagblatt* powiada w artykule wstępnym, że charakter i cel nowego gabinetu dr. Koerbera oznaczone zostały dokładnie przez przemówienie Najj. Pana do delegata Zaczka podczas *cercle* po poniedziałkowym obiedzie delegacyjnym. (Zob. „Sprawy wewnętrzne“ *P. R.)*. Monarcha powiedział wówczas, że nowy Rząd będzie ściśle neutralnym i bezstronnym w obec wszystkich, a powołanym szczególnie dla sprowadzenia pokoju między Niemcami a Czechami. Jak dzienniki donoszą, w dniu 28 b. m. ma się zebrać nowa konferencya, pojednawcza, w której wezmą udział wszystkie frakcye narodowościowe Czech i Morawii. Konferencya ta miałaby obradować nad przedłożeniem rządowem w kwestyi językowej. — W razie gdyby ta konferencya nie przyniosła rezultatu, akcya pojednawcza prowadzoną by była dalej w Pradze podczas sesyi sejmu czeskiego.

Zwołania Rady państwa spodziewać się można po osiągnięciu zawieszenia broni na podstawie konferencyj pojednawczych na drugą połowę lutego.

Pilzno, 18 stycznia. W niektórych szybach w Chotjeszowie (Kotieschau) i w Mirszowie (Mirschau) robotnicy sformułowali swe żądania i zagrozili strejkiem na wypadek gdyby tym żądaniom nie uczyniono zadość. Dyrektorowie kopalń uchwalili zwołać konferencyę pojednawczą.

Kladno, 18 stycznia. W czterech szybach onegdaj z ogólnej liczby 983 robotników nie stanęło do pracy 641. Po południu na 651 robotników nie zjawiło się 593. Wczoraj rano w poszczególnych szybach zaledwie 12 do 40 robotników zgłosiło się do pracy. Spokoju dotąd nie zakłócono, ani też ruch w kopalniach nie został dotychczas zamknięty.

Budapeszt, 18 stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu rząd przedłożył odpis Najw. rozporządzenia, ustanawiającego wysokość kwoty, płaconej przez obie połowy na cele wspólne Monarchii.

Poseł Komjathy żądał postawienia tej sprawy na porządku dziennym, aby sejm mógł wykonać swoje prawo kontroli. Mowca wyraził powątpiewanie czy Koronie dostarczono dat potrzebnych i czy rząd wyłuszczył swoje polityczne motywa, skłaniające go do zaokrąglenia kwoty.

Prezydent ministrów Szell odpowiedział, że tu nie chodzi o reskrypt Królewski, tylko o zawiadomienie prezydenta ministrów, dlatego nie może tej sprawy postawić na porządku dziennym. Jednakże mowca nie ma nic przeciw temu, ażeby sejm zbadał, czy przy informowaniu Korony zachowano warunki ustawowe.

Berlin, 18 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu pruskiego zabrał głos w dyskusyi budżetowej między innymi polski poseł ks. Jażdżewski i uskarżał się na niesprawiedliwe postępowanie rządu pruskiego względem Polaków. Ks. Jażdżewski powiedział między innemi: Wczoraj jeden z posłów narodowo-liberalnych, a zatem przyznający się do wolnomyślności wygłosił wezwanie do rządu, ażeby obmyślił nowe środki represyjne przeciw Polakom. Wprost zrozumieć nie można, jak poseł liberalny mógł wystąpić z tak nieliberalnym postulatem i jak może domagać się zniszczenia narodu mającego za sobą wielowiekową cywilizacyę i kulturę.

Minister oświaty Studt powiedział, że nie może dać dokładnej odpowiedzi na zarzuty i użalania się p. Jażdżewskiego, gdyż za krótko sprawuje swój urząd. To jednak powiedzieć może, że cały system szkolny w Poznańskiem zawiódł. Nauczycielom ustawicznie robi się szykany, a szczególnie prasa polska podburza przeciw językowi niemieckiemu. Dopóki jednak trwa opór Polaków przeciw nauce języka niemieckiego, dopóty oni nie mogą się spodziewać uwzględnienia swych życzeń co do nauki języka polskiego.

W dalszym ciągu dyskusyi minister spraw wewnętrznych Rheinbaben, zabrawszy głos polemizował z ludowo-wolnomyślnym posłem Richterem, który wystąpił był przeciw uchwalaniu sum na popieranie niemieckości w Poznańskiem i Szlezwiku. Minister oświadczył, że musi popierać politykę Kellera, w Poznańskiem bowiem usposobienie ludności polskiej jest takie, że niemieckie pieśni patryotyczne wywołują opozycyę, a nazwa „Prusak“ jest dla każdego Polaka obelgą. Mowca jest za równym przydziałem praw i sprawiedliwości, ale w zamian żąda równych obowiązków.

Berlin, 18 stycznia. Na podstawie urzędowego telegramu z Londynu donoszą, że rząd angielski oświadczył, iż wydanie niemieckiego okrętu „Bundesrath“ nastąpi w najbliższym czasie. W obec takiego przyrzeczenia rządu angielskiego uważać można za zadowalniające załatwienie wynikłego w tej sprawie nieporozumienia jako zapewnione a także przyjąć, że zarazem daną będzie gwarancya, iż w przyszłości podobne wypadki się nie powtórzą.

Hamburg, 18 stycznia. Niemiecka linia wschodnio-afrykańska podaje telegram z Durbanu, który donosi, że wyładowanie ładunków okrętu „Bundesrath“ zostało ukończone i wydało rezultat zadowalniający.

Drezno, 18 stycznia. W stanie zdrowia chorej księżny Fryderyki szlezwicko-holsztyńskiej, matki cesarzowej niemieckiej, nastąpiło pogorszenie.

Petersburg, 18 stycznia. Dziennik *Nowosti* uważa powiększenie floty niemieckiej za niezbędnie konieczne, bez tego bowiem interesa Niemiec mogłyby być narażone na poważne szkody.

Petersburg, 18 stycznia. Książę Koburski i książę dziedziczny Hohenlohe Langenburg z małżonką przybyli tu. Na dworcu kolejowym powitali ich car i carowa.

Petersburg, 18 stycznia. W okręgu Achalkalak dało się uczuć dnia 15 i 16 b. m. ponowne trzęsienie ziemi. Mieszkańcy 12 miejscowości, zniszczonych trzęsieniem ziemi z 31 grudnia, przenieśli się do innych okolic.

Wiedeń, 18 stycznia. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 15 stycznia 1900: *(wszystkie cyfry w koronach).* Banknoty w obiegu: 1,352,872.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 63,066 000), rezerwa kruszcowa 1,167,058 000, (więcej o 117,430.000), portfel wekslowy 383,502.000 (mniej o 61,295.000), lombard papierów 68,757.000 (mniej o 17,425.000). Banknoty wolne od podatków 136,216.000 (więcej o 82,446.000.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 18 stycznia. Urząd wojenny ogłasza, że jedyna wiadomość, jaka nadeszła o operacyach w pobliżu Springfield, donosi tylko, że podczas marszu rekognoscyjnego nad rzeką Tugelą jeden żołnierz został zraniony.

Londyn, 18 stycznia. Dzienniki wieczorne donoszą z Jacobsthal: Liczni dezerterzy Kafrowie, którzy przybyli z Kimberley do obozu Boerów opowiadają, że garnizon i mieszkańcy Kimberley zjadają już resztki swoich zapasów.

Londyn, 18 stycznia. Wedle urzędowego biuletynu, w walce w dniu 15 b. m. w pobliżu Rensburg poległo po stronie Anglików 7 żołnierzy, a 10 oficerów i 5 szeregowców odniosło rany.

Londyn, 18 stycznia. *Times* donosi z Sleman-Farm pod datą wczorajszą: Wojsko generała Bullera wyruszyło dnia 10 b. m. w kierunku zachodnim. Brygada generała Witelsona przekroczyła wczoraj rzekę Tugelę. Również generał Warren wykonał marsz nie napotkawszy oporu.

Londyn. 18 stycznia. *Daily Telegraph* donosi pod datą wczorajszą: Generał Warren przekroczył dziś rzekę Tugelę wraz ze wszystkimi swymi oddziałami mimo gwałtownego ognia armat Boerów. Warren obsadził brzeg rzeki wzdłuż 2 mil.

Rensburg, 18 stycznia. *Biuro Reutera* donosi, że kolumna, wysłana przez generała Frencha w tym celu, aby przeszkodzić połączeniu się oddziałów nieprzyjacielskich, dziś powróciła. Kolumna ta przebyła 9 mil i dotarła aż do Norwalspont, nie poniósłszy żadnych strat.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 stycznia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 234·70, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 186·—, Akcye Anglobanku 124·—, Akcye Unionbanku 155·—, Akcye Länderbanku 115·75, Akcye Bankvereinu 136·50, Akcye Bodencredit 243·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 177·—, Akcye Kolei państwowych 134·40, Akcye Kolei Południowej 25·50, Akcye Tramway *A)* 149·—, Akcye Tramway *B)* 144·—, Akcye Akcye Kolei Elbethal 124·50, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 277·—, Akcye Rima Muranyi 335·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 614·—, Akcye Fabryki broni 190·50, Akcye Tureckie tytoniowe 136·25, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·80, Renta majowa 99·80, Austryacka Renta koronowa 98·95, Węgierska Renta koron. 94·95, 50 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 94·60, 4 prc. Listy Banku krajowego 95·50, $4^1/_2$ prc. l. Listy Banku krajowego 99·40, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·—, $4^1/_2$ prc. Listy Banku hipotecznego 98·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 97·30, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94·—, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·40, Losy tureckie 127·50, Marki 118·10, Ruble 255·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

W y k a z

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 17 stycznia 1900.

39 — 72 — 84 — 17 — 61

Następne ciągnienia odbędą się dnia 31 stycznia i 14 lutego 1900.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 stycznia 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. F. Trenchel z Bukaresztu, S. Wybranowski z Kimie a, T. dr. Bohosiewicz z Stanisławowa, S. Bohosiewicz z Suczawy, S. Löffler z Londynu, Z. Pomiankiewicz z Paryża, S. Jaroszyński z Odessy, Z. Kwieciński z Warszawy.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze)
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny)
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody " " " " " " " "
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	" " " " " główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ codziennie, a od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od $^{7}/_{5}$ do $^{30}/_{6}$ i od $^{16}/_{8}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od $^{1}/_{7}$ do $^{16}/_{9}$ włącznie ty ko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		" " " " " " Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie.
	3·15	Do Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł
	6·50	Do Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	" " " Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od $^{1}/_{10}$ do $^{30}/_{4}$ 1900 włącznie.
	8·35	" " " $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie codziennie.
	9·10	" " " $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi ramkami** Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 18. stycznia 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	173	—	178	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	97	—	98	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	99	80	100	80
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	140	—	142	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	85	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	98	—	100	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	104	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	—	109	70
" " $4^{1}/_{2}$% " los. w 50 l.	98	—	98	70
" " 4% " " 60 l. po 200 K.	91	30	92	—
" kraj. $4^{1}/_{2}$% w. a. los w 51 l.	99	60	100	30
" " 4% w. a. los. w 57 l.	95	50	96	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	50	95	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w $41^{1}/_{2}$ lat	94	70	95	40
4% los w 56 lat	94	10	94	80
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	20	97	90
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr 5% (2em.)	100	30	101	—
" " " $4^{1}/_{2}$%(3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95	—	95	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	103	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	94	—	94	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	30	92	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	56	25	58	25
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	116	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	48
20 frankówka	19	12	19	22
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	260	—
100 rubli rosyjskich papierowych	254	60	256	60
100 marek niemieckich	117	70	118	30

(II.–III.: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. stycznia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.20	99.40
luty-sierpień	99.20	99.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.—	99.20
kwiecień-październik	99.10	99.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	160.—	164.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	137.—	137.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	159 25	160.25
" " 1864 po 100 zł.	200.50	201.50
" " 1864 po 50 zł.	200.50	201.50
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.—	103.40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.55	98.70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.85	99 05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.—	98.60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	96.80	97.60
" za 200 zł. mk. $5^{3}/_{4}$ pr. (ostemp. akcye)	97.—	97.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	124.—	124.80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.—	98.60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.—	100.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	112.50	103.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98.20	99.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	98.—	98.80
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	98.80	99.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	97.40	98.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	99.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	98.55	98.70
" " " w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	94.85	95.05
" obl. prop. za 100 zł. $4^{1}/_{2}$ pr.	99.30	100.—
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	137.70	138.60
" poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	161.—	162.—
" " " za 50 zł. (100 k.)	161.—	162.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.20
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107 50	108.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.50	—.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 za 200 kr. 4 pr.	94.—	94.50
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.30	98.—
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.40	91.90
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	70.—	72.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	126.50	127.70
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. $4^{1}/_{2}$pr.	—.—	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.—	97.—
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.—	240.—
" " " " " 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.25	103.50
" " " " los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.—	110.—
" " " " los. 50 lat $4^{1}/_{2}$ pr.	98.—	98.50
" " o " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	91.—	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.75	95.25
" " " " 4 pr. los. 41 lat.	95.25	95.75
" " " " 4 pr. stare	94.50	95.—
" " " " 4 pr. za 200 kor.	94.—	94.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^{1}/_{2}$ pr. $51^{1}/_{2}$ lat zwrotne	99.—	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	100.85
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy $57^{1}/_{2}$ l. za 200 kr. 4 pr.	95.50	96.50
" " obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	95.—	96.—
Austro-węg. banku 40 $^{1}/_{2}$ lat los. 4 pr. / " " " 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	104.—	104.80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.75	93.25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	99.—	99.70
" " " " " " 1887 4pr.	100.20	101.—
" " " " " " 1888 4pr.	99.—	99.80
" " " " " " 1891 4pr.	99.—	99.80
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. 4 pr.	88.20	88.80
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	96.40	96.90
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł 5 pr.	105.75	106.25
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	10[illegible].20	105.80
" " " " 1887 za 200 zł 4 pr.	97.30	—.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.20	14.20
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	394.—	396 —
Clary 40 zł. mk.	128.—	129 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	56.50	58.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	52.—	54.—
Palffy 40 zł. mk.	129 50	131.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	43.—	44.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	21.—	22.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	55.—	56.—
Salma 40 zł. mk.	—.—	—.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	61.—	63.—
St. Genois 40 zł. mk.	176.—	176.25
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	120.—	—.—
" " Tryestu 100 zł mk $4^{1}/_{2}$pr.	370.—	—.—
" " " 50 zł. 4 pr.	150.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	180.—	188.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	123.90	124.30
Peszt. banku handl 500 zł.	282.80	283.20
Zakł. kred. dla handlu i przem.	233.75	234.05
Węg. banku kredyt. 200 zł.	186.25	186.75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	144.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	175.—	176.—
" " dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	115.35	115.65
" Austro-węg. 600 zł.	130.60	131.40
" Związkow. (Unionbank) 200 zł.	154.25	154.75
Czesk. banku związk. 100 zł.	130.—	130.50
Zivnostenska banka 100 zł.	131.—	132.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	101.—	—.—
" " " akcye zakład 200 zł	73.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	286.80	287.40
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	140.50	141.50
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	—.—	—.—
" węg. galic I. 200 zł.	105.25	106.25
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	72.—	72.50
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	391.—	393.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	203.—	205.—
Austr. tow. górnicze Alpine 00 zł.	275.50	276.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	610.—	614.—
Schodnicy 500 kor.	374.—	376 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	136.—	136.50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	299.—	301.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.10	118.25
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.30	242.50
Paryż za 100 fran.	96.10	96.25
Petersburg za 100 rubli $5^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	89.70	89.80
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.50	95.70
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.44	11.48
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.23	19.25
20-markówka	23.61	23.69
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.10	118.25
Włoskie banknoty za 100 lir.	89.70	89.80
Ruble	2.54_{5}	2.56

Licytacye.

L. cz. E. 1003/99 (2) (365 3—3)
Na żądanie Bernarda Kuflika, odbędzie się dnia 30. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya 1/4 części realności lwh. 331 gm. Jasienica objętej, Laji z Naglów Weiss własnej.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 120 zł.
Najniższa cena wynosi 80 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej reszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu za mieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. E. 865/98 (149 3—3)
Na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa kredytow. w Chorostkowie przeciw Chanie Press, odbędzie się w tut. sądzie Nr. 2, dnia 15. lutego 1900 o godz. 10 rano licytacya 3/10 części realności pb. lwh. 842 gm. Chorostków.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Braun z Kopyczyniec.
Najniższa oferta wynosi 125 zł.
Akta przejrzeć można w godzinach urzędowych, biuro Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, 1. stycznia 1900.

L. cz. E. 1194/99 (2) (367 3—3)
Na żądanie Bernarda Kuflika, odbędzie się dnia 30. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya połowy realności lwh. 122 gm. Brzozów objętej, Maryanny Fiejdasz własnej, wraz z przynależnościami.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 515 zł.
Najniższa cena wynosi 343 zł. 22 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 2?. grudnia 1899.

L. cz. E. 1509/99 (2) (368 3—3)
Na żądanie Efroima Segala, odbędzie się dnia 3. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya połowy realności lwh. 153 gm. Bliźne objętej, Antoniego Glińskiego własnej.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 62 zł. 50 ct.
Najniższa cena wynosi 41 zł. 73 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 23. grudnia 1899.

L. cz. E. 874/99 (2) (366 3—3)
Na żądanie c. k. Urzędu podatkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 24. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 2 ks. gr. gm. Brzozów objętej, dłużników Franciszka, Szczepana, Michała, Józefa, Antoniego, Marcina Hudzikiewiczów i Katarzyny Lobarzewskiej własnej.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 100 zł.
Najniższa cena wynosi 33 zł. 33½ ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. E. 1151/99 (3) (364 3—3)
Na żądanie Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zastępionego przez adw. dr. Tilla, odbędzie się dnia 27. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności whl. 250 gm. Starawieś objętej, Franciszka Gołąba własnej i realności whl. 395 tej gm., Jozefa Czarneckiego własnej.
Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione, realność whl. 250 na 2870 zł., zaś whl. 395 na 760 zł.
Najniższa cena wynosi co do whl. 250 kwotę 1913 zł. 34 ct., zaś co do whl 359 kwotę 506 zł.,poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 17. grudnia 1899.

L. cz. E. 353/98 (10) (10492 2—3)
Na żądanie c. k. gal. uprzyw. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 15. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya ciała hip. obj. wyk. hip. l. 755 ks. gr. gm. kat. Stecowa, składającego się z parc. bud. lk. 179 i pgr. 12/1, 12/2, 53, 128, 164/11, 226, 248, 250/1, 1251, 1343, 1344, 1386, 1388, 1558, 1559, 2088, 2089, 2336/2 wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarskich.
Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wedle zapodania Banku egzekwującego na 4700 zł. a. w., z czego wedle ts. protokołu z 8. października 1898 L. cz. E. 353/98 (5) wypada przynależności na 225 zł.
Najniższa cena wynosi 3134 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które niniejszem przyjmuje się do wiadomości sądu, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.
C. k. sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, 16. grudnia 1899.

L. cz. E. 298/99 (5) (232 2—2)
Na żądanie Kasy oszczędności miasta Jasła przez pełnomocnika adw. dr. Baranowskiego, odbędzie się dnia 15. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 33 i 34 w Grudny dolnej.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione 1) lwh. 33 na 1271 zł., 2) lwh. 34 na 90 zł.
Najniższa cena wynosi realności ad 1) 847 zł., ad 2) 60 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 30. listopada 1899.

L. cz. E. 375/99 (4) (401 2—3)
W środę 7. lutego 1900 o godzinie 9½ przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Frysztaku, odbędzie się licytacya a) posiadłości lwh. 111 gminy Kobyle, Abrahama Bodnera b) połowy posiadłości lwh. 377 gm. Frysztak, Arona Mehra c) ½ posiadłości lwh. 59 b gm. Jazowa, Eiziga Bodnera własnych, wraz z przynależnościami, wyszczególnionemi w protokole oszacowania.
Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 1600 koron przynależność na 300 koron, najniższa cena 1210 koron, b) na 500 koron, przynależność na 276 kor. najniższa cena 390 koron, c) na 700 koron, przynależność na 300 koron, najniższa cena 484 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 4. stycznia 1900.

L. cz. E. 337/99 (5) (402 2—3)
8. lutego 1900 o godzinie 9½ przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Frysztaku licytacya posiadłości lwh. 220 gm. Frysztak nie wiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Tuleji własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch domów mieszkalnych, dwóch drewutni, wychodków.
Nieruchomość. wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2564 koron, przynależność zaś na 4322 koron.
Najniższa cena wynosi 3870 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 8. stycznia 1900.

L. cz. E. XVII 1052/99 (10) (123 2—3)
Dnia 19. lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. I sądu tutejszego licytacya realności pod l. k. 1168 ¼ wyk. hip. l. 1075/I we Lwowie z przynależytościami.
Nieruchomość tę oceniono na 16765 zł. 95 ct., przynależność zaś na 421 zł. 66 ct.
Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8593 zł. 36 ct.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. XX.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 30 listopada 1899.

L. cz. E. 464/99 8 (191)
Na żądanie Franciszka Klosowskiego gospodarza w Brzozdowcach, odbędzie się dnia 17. lutego 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. w Chodorowie, licytacya całej realności objętej wykazem hipotecznym l. wyk. hip. 19 i 6/17 części ciała hip. lwh. 116 ks. gr. gm. kat. Brzozdowce objętych, spadkobierców ś. p. Karola Berezowskiego własnych, a to w ten sposób, że najpierw realność objęta whl. 19 sprzedaną zostanie, a dopiero gdyby uzyskana cena nie wystarczyła na pokrycie egzekwowanej pretensyi na tym termine sprzedane zostaną 6/17 części lwh 116 ks. gr. Brzozdowce wraz z przynależnościami.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 5766 zł. 45 ct., przynależności zaś na 575 zł.
Najniższa cena realności objętej wh. l. 19 wraz z przynależnościami wynosi 2815 zł. 54⅓ ct., zaś 6/17 części real. wyk. hip. 116 ks. gr. Brzozdowce wynosi 1411 zł. 88 ct., jako 2/3 części wartości szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t. d. może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. E. XX. 6/99 (8) (9536 1—3)
Dnia 21. lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego licytacya realności pod lk. 1279¼ i 1228¼ we Lwowie z przynależnościami.
Pierwszą realność z przynależnościami oceniono na 4868 zł. 30 ct., drugą zaś z przynależnościami na 14.000 zł. 70 ct.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 2606 zł. 52 ct., ad 2) 7676 zł. 62 ct.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 31. października 1899.

L. cz. Nc. I. 49/99 (3) (333 1—3)
Na wniosek adw. dr. Blumenfelda, jako zarządcy masy konkursowej Wolfa Laufera, odbędzie się dnia 19. lutego 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 dobrowolna sądowa licytacya połowy realności pod l. 8 położonej w hl. 227 ks. gr. Sieniawa objętej, krydataryusza Wolfa Laufera własnej, wraz z przynależnościami.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, z przynależnościami oceniona jest na 18.000 Koron.
Najniższa cena przez zarządcę masy jako cena wywołania podana wynosi 9000 K., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sieniawa, dnia 10. stycznia 1900.

L. cz. E. 185/99 (4) (428)

Na żądanie Hirscha Gerstena, odbędzie się dnia 9, lutego 1900 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13 licytacya połowy realności lwh. 1075 gm. Żołynia objętej, Ludwika Drzewickiego własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 247 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 148 zł. 75 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d). może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. E. 1110/99 (7) (423)

Na wniosek Bazylego Badarycz, zastąpionego przez adw. dr. Landaua w Tarnopolu, odbędzie się dnia 5. lutego 1900 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 19 tutejszego sądu przymusowa licytacya niewydzielonej połowy realności pod lk. 814 przy ul. Glinianskiej w Tarnopolu, objętej lwh. 1844 ks. gr. m. Tarnopola składającej się z parc. b. lk. 1492 z budynkami i parc. gr. (ogród) lk. 772, Katarzyny Karmazyn własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z ławek, szafki, drzwi i beczek.

Połowa powyższej nieruchomości wystawionej na licytacyę jest oceniona 515 zł. 71 ct., a to parc. bud. z przynależnościami na 384 zł. 71 ct., a parc. ogrodowa na 131 zł.

Najniższa cena wynosi kwotę 279 zł. 68½ ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 9. grudnia 1899.

L. cz. E. 675/99 4 (389 1—3)

Na żądanie gminnej kasy pożyczkowej w Żabiu, zastąpionej przez p. Iwana Popiwczuka, odbędzie się dnia 20. lutego 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacya realności lwh. 1805 ks. gr. gm. Żabie, składającej się z p. grt. l. kat. 3972 łąka, 3976 łąka, 3977 pastwisko, 3978/2 pastwisko, 662? łąka, 66 0 las, 6656 las, 6657|1 łąka, 6713|1 pastwisko, 6714|1 łąka, 6714|2 łąka, 6731 łąka, 6732/2 pastwisko, 6839 las, 8948 rola.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2805 zł.

Najniższa cena wynosi 1870 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. E. 124|99 (10) (10586 1—3)

Na żądanie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 20. lutego 1900 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 licytacya dóbr Trójczyce whl. 195 ks. gr. dla większych posiadłości objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z żywego i martwego inwentarza.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 145 000 zł., przynależności zaś na 2.679 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 98.453 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 4. grudnia 1899.

L. cz. E. 495|99, E. 496 99, E. 497/99, E. 498/9 (3) (1?164)

Na żądanie Arona Lorberbauma, Leiby Neusteina i Abrahama Backenrotha, syna Herscha w Schodnicy, odbędzie się dnia 15. lutego 1900 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V, licytacya

real. objętej whl. 44 kg. gm. kat. Schodnica
" " " 41 " " " "
" " " 43 " " " "
" " " 46 " " " "

wraz z przynależnościami, składającemi się z konia, krowy, pługa i wozu kutego stanowiącego przynależność wykazu 41.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione whl. 44 na 270 zł, whl. 43 na 1150 zł., whl. 41 na 2389 zł. 10 ct, w hl. 46 na 750 zł., przynależności zaś w. hl. 43 na 100 zł.

Najniższa cena wynosi za whl. 44 kwotę 270 zł., za whl. 43 kwotę 115? zł.. za w. hl. 41 kwotę 2389 zł., za whl. 46 kwotę 1750 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 5. kwietnia 1899.

L. cz. E. II. 232|99 (10) (9826)

Dnia 20. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego licytacya połowy realności pod lk. 215 4 4 whl. 184|IV. z przynależnościami.

½ domu z przynależnościami oceniono na 267 zł. 86 ct., połowa ogrodu i roli z przynażytościami na 138 zł. 90 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 226 zł. 53 ct.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 9. listopada 1899.

L. cz. E. 802|99 (4) (426)

Na żądanie Stowarzyszenia samopomocy w Grazu, zastąpionego przez dr. Emila Uranitscha w Grazu odbędzie się dnia 25. stycznia 1900 o godzinie 10 przed połud. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 30 i 144 ks. gr. gm. Stasiówka wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione: a) realność lwh. 30 na 506 zł. 90 ct., b) realn. lwh. 144 na 120 zł.

Najniższa cena wynosi: co do realności ad a) kwotę 337 zł. 94 ct. a co do realności ad b) kwotę 60 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 17. grudnia 1899.

L. cz. E. 581|99 (4) (439 1—3)

Na żądanie Winnickiej zbiorowej kasy sierocej zastąpionej przez kuratora c. k. notaryusza Włodzimierza Lewickiego, odbędzie się dnia 29 stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności pod lk. 12? w Krotoszynie położonej lwh. 72 ks. gr. tejże gm. kat. objętej dłużników niel. Psache, Lei, Liby i Scheindli Roth własnych, wraz z budynkami składającemi się z chaty, stajni i stodoły pod jednym dachem.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2822 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi 1881 zł. 4 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Winniki, dnia 14 grudnia 1899.

L. cz. E. 812/99 (3) (425)

Na żądanie Naftalego Unngera, odbędzie się dnia 21 lutego 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. w Dukli, licytacya 12/20 części realności lwh 367 ks. gr. gminy Dukla, bp. Mojżesza Herscha Ungera względnie tegoż spadkobierców własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8733 zł. 60 ct.

Najniższa cena wynosi 4366 zł. 80 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu, licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości. Protokolarnie wniesione przez wierzyciela egzekucyę popierającego warunki licytacyjne zatwierdza się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 15. listopada 1899.

L. cz. E. 587 i 702|99 (3) (438)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 31. stycznia 1900 o godz. 10 i 11 przed południem w biurze Nr. 6, licytacya następujących nieruchomości: I) a) 1|4 części posiadłości lwh. 77, b) połowy posiadłości lwh. 82, c) 2 4 części posiadłości lwh. 218 ks. grunt. gm. Szandrowiec objętych, II. a) całej realności lwh. 106, b) całej realności lwh. 269 c) połowy realności lwh. 225 gm. kat. Mielniczne objętych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad I. 185 zł. 57 ct., zaś ad II. 606 zł. 61 ct.

Najniższa cena co do nieruchomości ad I wynosi 123 zł 72 ct., zaś ad II. 404 zł., 21 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Turka, dnia 1. grudnia 1899.

L. cz. E. 1997|99 (3) (346 1—3)

Dnia 20 lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya realności wyk. hip. lwh. 371 gm. Jaślany oszacowanej na 2169 k. 24 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1446 k. 16 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 11. stycznia 1900.

L. cz. E. 3142/98 (3) (399)

Na żądanie Mojżesza Hersza dw. im. Heimberga w Drohobyczu, odbędzie się dnia 20 lutego 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V, licytacya 36|80 części realności lwh. 101 ks. gm. Drohobycz miasto zaintabulowanych na rzecz Dawida, Heni, Berla i Chaima Heimbergów Izaka i Schai Wilfów, tudzież Chai, Reisli i Scheindli Klinghofer wraz z przynależnościami, składającemi się z komórek.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 574 zł. 20 ct.

Najniższa cena wynosi 287 zł. 10 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 16 września 1899.

L. cz. E. 770/99 (3) (303)

Na żądanie Abrahama Arona Distlera, odbędzie się dnia 21 lutego 1900 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V, licytacya połowy realności lwh. 180 ks. gr. gm. Drohobycz miasto Szabsy Oberlaender własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z rynien blaszanych, sztachet, mostku, studni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 285 zł., przynależności zaś na 5 zł. 90 ct.

Najniższa cena wynosi kwotę 145 zł. 45 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 20 listopada 1899.

L. cz. E. 758/99 (3) (120)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. Banku hipot. we Lwowie odbędzie się dnia 20. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacya realności objętej wyk. hip. 75 ks. gr. Tyśmienica zwanej Gaje wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 22100 zł. przynależności zaś na 5522 zł.

Najniższa cena wynosi 18414 zł.67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, 10 grudnia 1899.

L. cz. E. 347/99 (3) (429)

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Leżajsku, odbędzie się dnia 9. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya realności lwh. 13-4 ks. gr. gm. kat. Rakszawa objętej, Karola Rzepki własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 350 zł.

Najniższa cena wynosi 208 zł. 75 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 14. grudnia 1899.

L. cz. III. 99/92 (314) (421 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 19. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 11, relicytacya majętności dóbr Wołczkowce z częścią Nuszcze objętych whl. 235 ks. gr. dla większych posiadłości przez tutejszy sąd obwodowy prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z głównego budynku mieszkalnego i 16 budynków gospodarczych, inwentarza martwego stanowiącego zasiewy i młocarnię. Inwentarza żywego nie ma.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 55.780 zł. w a., przynależności zaś a to budynki z młocarnią na 5.090 zł., a zasiewy na 1375 zł., razem przeto na 62.245 zł w. a.

Najniższa cena wynosi połowę tej ceny szacunkowej tj. 31.124 zł. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Kuratorem dla interesowanych, którymby uchwała nie mogła być doręczoną, ustanawia się adw. dr. Epstein w Złoczowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 30. grudnia 1899.

Konkursa.

L. 3960/II. (357 3—3)

Konkurs.

Na posady:

1. Pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Chabówce (dworzec), w powiecie nowotarskim.

2. Ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych w Uściu solnem w pow. Bocheńskim Nahaczowie w powiecie Jaworowskim, za kontraktami służbowymi i kaucyami 1000 k., 600 k. a względnie 400 k.

Z poborami dla:

Chabówki: płacy rocznych 1000 kor., za służbę telegraficzną 240 k., ryczałtu kancelaryjnego 320 k., dodatku na ekspedytorów 2000 k i pakunkowego 600 k.

Dla Uścia solnego: płacy rocznych 600 k, za telegraf 240 k., ryczałtu kancelaryjnego 160 kr. i wynagrodzenia 1700 kr., za jazdy posłańcze trzy razy dziennie do Bochni i napowrót.

Dla Nahaczowa: płacy rocznych 200 k. ryczałtu kancelaryjnego 48 k. i wynagrodzenia 432 k., za posłańca pieszego raz na dzień do Jaworowa i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 1. lutego b. r. do c. k. Dyrekcyi pocz. i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegr. dla Galicyi.

Lwów, dnia 10. stycznia 1900.

L. 13688/pr. (410 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej w departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa posady rewidenta rachunkowego w IX. klasie rangi, ewentualnie oficyała rachunkowego w X. klasie rangi i asystenta rachunkowego w XI. klasie rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca lutego b. r.

Ubiegający się o te posady mają podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych, wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

L. 3987/99 (358 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W skutek uchwały Rady z dnia 28. grudnia 1899 rozpisuje się niniejszem konkurs celem obsadzenia następujących na razie prowizorycznych posad przy tutejszym Magistracie, a mianowicie:

a) rachmistrza i zarazem kontrolora kasy miejskiej z płacą roczną w kwocie 1000 Koron z obowiązkiem złożenia kaucyi równającej się wysokości płacy.

b) budowniczego miejskiego z płacą roczną 1600 Koron z możliwem podwyższeniem w razie zadowalniającej służby do 2000 Kor.

Kompetenci, którzy wykazać się mają metryką chrztu, świadectwem zdrowia i przebiegu swego życia i przepisaną rozporządzeniem Wydziału kraj z dnia 29. marca 1891 Nr. 67 Dz. u k. kwalifikacyą, winni swoje podania wnieść w terminie do dnia 15. lutego 1900 do Magistratu m. Krosna.

O posadę rachmistrza mogą się ubiegać także emerytowani urzędnicy państwowi posiadający powyższą kwalifikacyę.

Magistrat kr. wol. miasta

Krosno, dnia 11. stycznia 1900.

L. 6 (409 2—3)

KONKURS

na posadę inżyniera przy Wydziale Rady powiatowej w Lisku.

Pobory:

Roczna płaca w kwocie 2400 kor.

Ryczałt na objazdy w kwocie 800 koron.

Warunki:

1. Obywatelstwo austryackie i nieprzekroczony wiek lat 40.

2. Ukończone studya techniczne w politechnikach lub instytutach technicznych.

Przyczem nadmienia się, że inżynier powiatowy będzie mógł także, o ile na to czynność służbowa zezwoli, w granicach przez Wydział powiatowy określić się mających, za każdorazowem, ewentualnem zezwoleniem Prezydyum Rady powiatowej wykonywać techniczne roboty prywatne.

Posada powyższa będzie nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, poczem może nastąpić stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Wydziału Rady powiatowej w Lisku najdalej do końca lutego 1900 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Lisko, dnia 3 stycznia 1900.

L. 29. (414 1—3)

KONKURS.

Gmina miasteczka Zabłotowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego.

Kandydaci mają się wykazać, iż posiadają warunki, wymagane ustawą z dnia 2. lutego 1891 Dz. ust. kraj. l. 17 §. 7.

Podania należy wnosić do dnia 30. stycznia 1900 do urzędu gminnego w Zabłotowie, gdzie bliższe warunki są do przejrzenia.

Burmistrz: Buszyński.

Upadłości.

L cz. S. 1/00 (1) (360 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Chaskla Jassego, kupca dotychczas w Dąbrowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 dz. p. p. z r. 1869 nr. 1. obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. A. Niedzielski, c. k. radca sądu kr. w Dąbrowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Józef Datka, adwokat w Dąbrowie. Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 24. stycznia 1900 o godzinie 10. przed południem w biurze komisarza konkursowego w Dąbrowie, na którem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 24. lutego 1900 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 22. marca 1900 o godzinie 10. przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 63. u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 13. stycznia 1900.

L. cz. S. 1/00 (1) (335 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Chaima Schwarzmana i Herscha Marguliesa w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Henryka Topolnickiego, c. k. radcę sądu krajowego w Tarnopolu, a tymczasowym zarządcą masy p. Dra Landaua, adwokata krajowego w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 26. stycznia 1900 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 10. kwietnia 1900 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego, podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 18. kwietnia 1900 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili. Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu nie mieszkają lub w pobliżu, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został. Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej Gazecie lwowskiej.

Termin do likwidacyi oznaczonej jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 13. stycznia 1900.

L. cz. S. 3/99 (8) (333 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wskutek wyboru przez wierzycieli w dniu 4. grudnia 1899 przedsięwziętego i zgodnie z nim wniosku c. k. komisarza konkursowego mianuje Pinkasa Epsteina zawiadowcą a dra Maurycego Sagera zastępcą zawiadowcy masy konkursowej Eliasza i Paji Zahlerów.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 4. grudnia 1899.

L. cz. S. 1|00 (1) (294 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 198 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Chaima Schreibera w tut. rejestrze handlowym pod firmą „Chaim Schreiber“ zaprotokołowanego właściciela garbarni w Kolanowie przy Bochni oraz nieprotokołowanego właściciela handlu skór w Bochni a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Stanisława Gutkowskiego, c. k. radcę i naczelnika sądu powiatowego w Bochni a tymczasowym zarządcą masy Pana adw. Dra Michała Popiela w Bochni.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 24. stycznia 1900 o godz. 10. przed poł. przed komisarzem konkursowym w c. k. sądzie powiatowym w Bochni wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 28. lutego 1900 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie lub c. k. sądzie pow. w Bochni podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 7. marca 1900 o godzinie 10. rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo w miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Bochni lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Bochni zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej Gazecie lwowskiej.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 9. stycznia 1900.

L. cz. S. 1/99 (5) (328 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. sąd obwodowy w Jaśle jako konkursowy zawiadamia, że zarządcą masy konkursowej Izaaka Ellowitza został ustanowionym Susmann Beck z Koroczyny a tegoż zastępcą Mechel Rubin z Krosna

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.

Jasło, dnia 27. grudnia 1899.

L. cz. III. 23|97 43|VI. (417)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że w sprawach konkursowych:

1. Karola Otto III. 23 97.
2. Salamona i Mojżesza Sternbergów III. 67/97.
3. Prot. firmy Heleny Muchowicz S. 17|98.
4. Józefa Krausa S. 18|98.
5. Heleny Muchowicz S. 9/98.
6. Andrzeja Gnewy S. 8|9.

mianowany został komisarzem konkursowym w miejsce Radcy Sądu krajowego Antoniego Wawrauscha, Radca Sądu krajowego Wilhelm Ursel.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 5. stycznia 1900.

---

(444)

Z mocy uchwały wydziału wierzycieli masy konkursowej Franciszka Poleka, kupca mięszanych towarów w Zaleszczykach z dnia 14. stycznia 1900 zostaną do tejże masy konkursowej należący skład towarów wraz z urządzeniem sklepowem i domowym, wartości szacunkowej 7.610 Koron i 10 hal., z potrąceniem jedynie po dzień 30. stycznia 1900 w drobnej sprzedaży z wolnej ręki pozbytych towarów, nadto tegoż pretensye książkowe wynoszące 13.071 Koron 10 hal. ryczałtowo w Zaleszczykach sprzedanemi.

Masa konkursowa nie przyjmuje żadnej poręki i odpowiedzialności, ani za ilość, jakość, wartość, wagę i miarę towarów sprzedać się mających, ani za płynność i ściągalność pretensyj książkowych. Każdy chęć kupna mający wnieść winien pisemną ofertę do dnia 30 stycznia 1900 godziny 12 w południe do rąk zarządcy masy konkursowej Gedalego Geringera w Zaleszczykach za równoczesnem złożeniem wadyum w kwocie 1000 koron gotówką.

Co do wniesionych w powyższym czasie ofert, rozstrzygać będzie wydział wierzycieli w dniu 30. stycznia 1900 o godzinie 4 po południu.

Tenże zastrzega sobie prawo bez zapodania powodów wszystkie oferty odrzucić, albo jedną z nich wedle własnego uznania zatwierdzić. Wadya ofeferentów nieuwzględnionych tymże natychmiast zwrócone zostaną.

Nabywca obowiązanym będzie w ośmiu dniach od dnia zawiadomienia go o przyjęciu jego oferty rachując całą cenę kupna, po odtrąceniu jedynie wadyum, do rąk podpisanego zarządcy masy gotówką zapłacić i skład towarów wraz urządzeniem natychmiast zabrać.

Na przypadek gdyby nabywca z zapłatą ceny kupna, lub z zabraniem składu towarów, oraz urządzeniem się odciągał, wadyum jego przepaść ma na rzecz masy konkursowej.

Oddanie kupionego składu towarów i urządzeń dokonanem będzie jedynie przez oddanie kluczy od dotyczących lokalów.

Skład towarów i urządzenia sklepowe i domowe oglądać można każdego dnia, a podpisany zarządca masy wszelkie udziela wyjaśnienia, u niego też każdego czasu przejrzeć można inwentarz.

Zaleszczyki, 17. stycznia 1900.

Gedalie Geringer.

L. cz. V. 737/33, 34 (406 2—3)

W sprawie konkursowej bar. Józefa Brunickiego zwołuje się celem załatwienia przedłożonego przez zawiadowcę masy dr. Leszka Majewskiego sprawozdania i rachunku za czas od 1 kwietnia 1899 do 30. listopada 1899 wydział wierzycieli a równocześnie celem ustalenia wynagrodzenia zarządcy masy i tegoż zastępcy pana dr. Feliksa Majeranowskiego, zwołuje się ogół wierzycieli na dzień 5. lutego 1900 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 2. tut. c. k. sądu.

Interesowanym wolno przeglądać sprawozdanie i rachunki oraz spis kosztów zarządcy w kancelaryi oddziału IV. tut. c. k. sądu a wierzyciele mogą przy audyencyi co do załatwienia rachunków i sprawozdania swe uwagi czynić.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 10 stycznia 1900.

Kuratele.

L. cz. L. 9|99 3 (307 2—3)

Zawiadamia się, że Józef Brzozowski z Pstrągówki g upowatym uznany i kuratorem dla niego Józef Arciszewski z Pstrągówki ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Frysztak, dnia 18. listopada 1899.

L. cz.L. 3 99 6 (297 2—3)

Jan Komorowski właściciel dóbr St ny, uznany został za umysłowo chorego, a jego kuratorem ustanowiono Józefa Komorowskiego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. P. 306/99 25 (440)

Ustanowiona z powoda marnotrawstwa kuratela nad Leopoldem Schartel z Tyśmienicy uchyloną została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, dnia 10. stycznia 1900.

L. cz. A. 324/99 5 (339 1—3)

Michał Slusarczyk z Nowej Wsi uznany został ts. rezolucyą z dnia 14. grudnia 1899 l. 324/99 (7) umysłowo niedołężnym. Kuratorem ustanowiono Demka Repełę z Nowej Wsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 14. grudnia 1899.

L. cz. P. 218|99 6 (407 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ustanowił Matwija Szczura kuratorem dla Iwana Szczura z Hołhocz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 9. września 1899.

L. cz. L. 6|99 2 (337 1—3)

Obwieszczenie.

Bolesław Cercha z Jasła uznany umysłowo chorym; kuratorem tegoż jest Maksymilian Cercha z Krakowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jasło, dnia 13. listopada 1899.

L. cz. L. 7|98 6 (338 1—3)

Jakób Fürst w Biczycach uznany został za marnotrawcę. Kuratorem Jan Fürst z Chełmca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 31. grudnia 1899.

L. cz. P. 176|99 (349 1—3)

Dwojre Hutt zam. Kleinberg z Worony uznano za umysłowo chorą. Kuratorem jej Berl Kleinberg z Worony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, dnia 5. października 1899.

L. cz. P. 138/99 9 (374)

Kuratorem uznanego za marnotrawcę Szymona Laciaka z Gruszowa, ustanowiono Wincentego Karcza z Gruszowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dobczyce, dnia 24. grudnia 1899.

L. cz. L. 1/99 (2). (379)

Abraham Koch z Radomyśla uznany został za umysłowo niedołężnego, kuratorem dla niego ustanowiono Herscha Kocha z Radomyśla.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radomyśl, dnia 22. listopada 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. firm. 1|1900 (363 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłaszać będzie w roku 1900 wpisy do rejestrów handlowych w czasopismach „Gazeta lwowska“ „Gazeta wiedeńska“ „Przegląd prawa i administracyi“, zaś wpisy do rejestru spółek gospodarczych i zarobkowych w czasopiśmie „Gazeta lwowska“.

Złoczów, dnia 10. stycznia 1900.

L. cz. Nc. IV. 638|99 (1) (10590 3—3)

Na wniosek Kasy Oszczędności miasta Sambora ustanowiono dla niewiadomego z imienia nazwiska i miejsca pobytu posiadacza karty zastawniczej Nr. 222 przez Kasę oszczędności miasta Sambora Kazimierzowi Bodakowskiemu wydanej na złożone przez niego w zastaw papiery wartościowe na pożyczoną mu gotówkę 230 złr. kuratora w osobie adw. Dra Potockiego.

O tem zawiadamia się niewiadomego posiada za powyższej karty zastawniczej, na rzecz którego przez Kasę oszczędności miasta Sambora kwota 157 złr. 38 ct. z zrealizowania zastawu uzyskana a pozostała po spłaceniu wierzytelności tejże kasy do depozytu sądowego złożoną została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 14. grudnia 189 .

L. cz. Cw. II 5|00 2 (403 2—3)

Przeciw Walentemu Surowcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Marcina Polaka pozew o 200 zł. a. w. z pn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25. stycznia 1900 godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Walentego Surowca, ustanawia się p Jakóba Surowca w Zaczerniu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Walentego Surowca w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 15. stycznia 1900.

G. Zl. Präs. 7464 6408—24 f.|98. (291 2—3)

Gräflich Herbestein'sche Fräulein Stiftung.

Von der Administration der gräflich Herberstein'schen Fräulein-Stiftung wird bekannt gemacht, dass bei dieser Stiftung eine mit dem gegenwärtigen Jahresbezuge von 300 fl. verbundene Präbende erledigt ist.

Die Erfordernisse zur Erlangung der Stiftungspräbende sind: Die aufzunehmenden Fräulein müssen unbedingt von Mitgliedern des n. ö. Herrenstandes abstammen, wenigstens 10 Jahre alt, römisch-katholischer Religion, von väterlicher Seite verwaist und gänzlich mittellos sein, das heisst sie dürfen kein eigenes Vermögen besitzen oder zu erwarten haben, und keine andere Stiftung geniessen.

Diejenigen Fräulein, welche sich um diese Stiftungspräbende zu bewerben gedenken, haben ihre an die Administration der gräfl. Herbestein'schen Fräuleinstiftung gerichteten, gehörig gestempelten Gesuche bei dem gerichtlich bestellten Verwalter, Dr. Victor v. Fuchs, Hof- und Gerichtsadvocaten in Wien, I. Bäckerstrasse Nr. 3, bis Mitte Februar 1900 einzubringen und ihren Gesuchen das Zeugnis, dass ihr Vater dem Consortium des nö. Herrenstandes angehört habe, ihren Taufschein, den Todtenschein ihres Vaters, sowie ihr Moralitäts- und Mittellosigkeitszeugnis beizulegen.

K. k. Landesgerichts-Präsidium.

Wien, am 30. Dezember 1899.

L. cz. Cg. I. 9|900 1 (412)

Przeciw ewentualnym przyszłym spadkobiercom Gotthilfa Kohna których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ck. sądu kraj. cyw. we Lwowie przez Gotthilfa Kohna pozew o uznanie nieograniczonej własności i wydanie z depozytu c. k. sądu pow. w Samborze efektów wartościowych w sumie 12450 zł. i gotówki 26 zł 20 ct. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 7. lutego 1900 o godz. 9 rano w tym sądzie, w biurze 11.

Celem strzeżenia praw tychże ewentualnych przyszłych spadkobierców Gotthilfa Kohna, ustanawia się p. adw. dr. Borysiewicza we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.

Lwów, dnia 11. stycznia 1900.

L. cz. E. 975/99 (2) (10432)

P. Ozyaszowi Sonnenblickowi w Budzięwoju, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. Sądem powiatowym w Tyczynie przeciw niemu o 240 zł. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 29. sierpnia 1899 E. 975/99, którą zarządzono wpis prawa zastawu dla sumy 240 zł. zpn. na karcie C. realności lwh. 681 i 1/8 części realności lwh. 18 gm. Budziwoj objętej na rzecz Maryanny Bomba.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Ozyasz Sonnenblick przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adwokata dra Idzińskiego w Tyczynie.

Tenże kurator zastępywać będzie Ozyasza Sonnenblicka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 10. listopada 1899.

L. cz. firm. IX. 125 130|82 9|II. (10592)

Obwieszczenie

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wpisanie w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności w Zabłociu“, iż walne zgromadzenie stowarzyszenia uchwałą z dnia 9. maja 1899 postanowiło rozwiązanie i likwidacyę majątku stowarzyszenia.

Jako likwidatorowie wybrani zostali:

Fryderyk Mienzil arcyksiążęcy rewident z Żywca,

Maurycy Schwarz, Maurycy Seifter kupcy z Zabłocia i

dr. Maurycy Junger adw. w Zabłociu.

Zakres upoważnienia likwidatorów do sprawowania interesów oznaczony nie został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 14. listopada 1899.

L. cz. hip. 576|99 (10534 1—3)

Juliannie Baczyńskiej w ostatnich czasach w Bajkowcach zamieszkałej, tus. uchwała z 26. października 1898 l. cz. 17 ks. gr. Jezierna którą dozwolono na wpis prawa własności ciała hipotecznego lwh. 17 gm. Jezierna, dotąd Julianny Baczyńskiej własnej, na rzecz Maryi Poter, nie została doręczoną.

Ponieważ miejsce pobytu tejże Julianny Baczyńskiej nie jest wiadome, przeto celem strzeżenia jej praw ustanawia się jej kuratora w osobie pana adw. dr. Maksymiliana Naglera w Zborowie.

Kurator obowiązany jest Juliannę Baczyńską w sprawie niniejszej na jej koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępować, dopóki taż sama w sądzie się nie zgłosi lub innego pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zborów, dnia 26. kwietnia 1899.

L. 349|pr. (478 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Rozpisany obwieszczeniem z 26. listopada 1899 r. L. 12 040/pr. wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Białej z grupy gmin miejskich systuje się.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16. stycznia 1900.

L. cz. firm. 692/99 (10551)

Ogłoszenie.

Odnośnie do tus. obwieszczenia z 7. lipca 1899 l. cz. firm. 274|99 umieszczonego w Nr. 205 „Gazety lwowskiej“ z 8. września 1899 dotyczącego wpisu firmy stowarzyszenia „Własna pomoc“ w Przemyślu prostuje się omyłki w powyższem ogłoszeniu zaszłe następująco:

1. W ustępie 1. przy zapodaniu nazwy tej firmy po niemiecku „Vorschuss und Spar-Verein Selbsthilfe in Przemyśl registrirte Genossenschaft“ mają być dodane dalsze słowa „mit beschränkter Haftung“.

2. W ustępie „Stowarzyszenie to ukonstytuowało się etc.“ ma być w punkcie 2. do tego ustępu umieszczone zamiast słowa „mnorzyć“ słowo „umorzyć“.

3. W przedostatnim ustępie ogłoszenia na początku tego ustępu mają być umieszczone zamiast słów „załączona suma“ słowa „łączna suma“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, 23. września 1899.

L. 2223/900 (405)

Obwieszczenie.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1. lutego 1900 roku o godzinie 10 przed południem odbędą się w gmachu sejmowym następujące losowania pożyczek krajowych a mianowicie:

A) Pięćdziesiąte trzecie (LIII.) losowanie 6% obligacyj gal. pożyczki krajowej z roku 1873.

Z pożyczki tej emitowanej w sumie 1,600.000 zł. w. a. czyli 3.200.000 K. wyciągnięte będą następujące obligacye:

Ser. A. sztuk 45 à 100 zł. czyli 200 K. . . . . . . 9000 K.
Ser. B. sztuk 12 à 300 zł. czyli 600 K. . . . . . . 7200 K.
Ser. C. sztuk 20 à 500 zł. czyli 1000 K. . . . . . 20.000 K.
Ser. D. sztuk 5 à 1000 zł. czyli 2000 K. . . . . . . 10.000 K.
ogółem imiennej wartości . 46.200 K.

B) Czternaste (XIV.) losowanie 4% obligacyj gal. pożyczki krajowej z roku 1893 emitowanej w sumie 58,850.000 Koron wk.

Stosownie do planów umorzenia tej pożyczki wylosowane będą następujące obligacye:

Ser. A. sztuk 18 à 100 K. 1800 K.
„ B. „ 80 à 200 K 16000 K.
„ C. „ 18 à 1000 K. 18000
„ D. „ 74 à 2000 K. 148000 K.
„ E. „ 6 à 10.000 K. 60.000 K.
ogółem imiennej wartości . 243.800 K.

Wynik obu tych losowan podany będzie do publicznej wiadomości w „Gazecie lwowskiej“ i w urzędowej gazecie wiedeńskiej (Wiener Zeitung“) oprócz tego wynik losowania pożyczki z roku 1893 ogłoszony będzie w Berlinie, Frankfurcie n/M. i Hamburgu.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 13. stycznia 1900.

L. cz. T. 40/99 (2) (10579 1—3)

Przychylając się do prośby spadkobierców ś. p. Józefa Czerneka, po oświadczeniu się Dyrekcyi kasy oszczędności miasta Krakowa na takową wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do rzekomo zaginionego kwitu zastawniczego kasy Oszczędności m. Krakowa z daty 9. października 1897 Nr. 29302 na 115 zł. wystawionego na:

1 los Czerwonego Krzyża austryackiego S. 02352 Nr. 39 i

1 los Czerwonego Krzyża węgierskiego S. 7231 Nr. 49.

1 List zastawny 3% austryackiego Zakładu kredytowego ziemskiego I. emisya Ser. 1871 Nr. 7 i wzywa każdego ktoby rzeczony kwit posiadał aby takowy w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni tem pewniej w tut. sądzie okazał ileże po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie spadkobierców ś. p. Józefa Czerneka kwit ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 17. grudnia 1899.

L. cz. firm. 912/99 (10585)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż pod dniem 30. listopada 1899 w rejestrze handlowym dla firm zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką zanotowano, że na odbytem nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu tego Towarzystwa zaliczkowego dnia 28. września 1899 został dokonany przez Radę zawiadowczą tegoż Towarzystwa na nowe trzechlecie wybór nowej dyrekcyi w miejsce ustępującej w następującym składzie:

1. Grzegorz Szczyrba jako pierwszy dyrektor,
2. Jerzy Pytlik jako drugi dyrektor,
3. Feliks Sienicki jako trzeci dyrektor,
4. Adam Sielecki jako pierwszy zastępca dyrektora,
5. Andrzej Marenin jako drugi zastępca dyrektora,
6. Michał Kaczurba jako trzeci zastępca dyrektora.

Przemyśl, 9. grudnia 1899.

L. cz. Firm. 910/99 (10484)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż pod dniem 30. listopada 1899, wpisaną została do rejestru dla firm spółkowych firma handlowa „Bracia Feingold“ w niemieckim języku „Gebrüder Feingold“ dalej, że spólnikami tej jawnej spółki są 1. Mendel Feingold kupiec w Przemyślu i 2. Wolf Feingold kupiec w Przemyślu, że spółka rozpoczęła swój byt z dniem 15 października 1899, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrób śledzi marynowanych t. zw. moskali, że każdemu ze spólników przysługuje prawo zastępowania spółki.

Przemyśl, 9. grudnia 1899.

L. cz. T. 37|99 1 (10465 1—3)

C. k. Sąd krajowy oddz. cyw. VI w Krakowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne, wzywa każdego, ktoby posiadał książeczkę wkładkową Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie opatrzonej Nr. 7348 Tom. XII. Fol. 124 opiewającą z dniem 1 lipca 1899 na kwotę 700 koron 70 halerzy, aby takową w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej w tut. sądzie tem pewniej okazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta na ponowne żądanie Józefa Męcińskiego za umorzoną uznaną zostanie

Kraków, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. Firm. 843|99 (10584)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż na dniu 7. listopada 1899 wpisaną została do rejestru dla firm spółkowych firma handlowa: „Aschkenazy & Schmelkes“ handel mąką w Przemyślu, że spólnikami tej firmy są Markus Schmelkes i Salomon Aschkenazy kupcy w Przemyślu, że siedzibą firmy jest miasto Przemyśl, że spółka ta istnieje od kilkunastu lat, że firmę zastępują na zewnątrz obaj spólnicy razem i że obaj podpisywać będą firmę w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią firmy: „Aschkenazy & Schmelkes“ każdy swoje nazwisko podpisze.

Przemyśl, 9. grudnia 1899.

L. cz. A. 160/99 4 (1064 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do wiadomości, że bł. p. Golda Dornstrauch 2o Mann zmarła na dniu 8. maja 1886 w Posadzie felsztyńskiej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a na mocy ustawy spadek dziedziczą dzieci a między innymi Ruchla Dornstrauch.

Gdy miejsce pobytu tej ostatniej jest nieznane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Aronem Glanzmanem z Felsztyna

C k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Starasól, dnia 6. grudnia 1899.

G. Zl. E 2254/99 11 (145)

Da in der Exekutionssache der Bukowinaer Boden Creditanstalt in Czernowitz gegen Jurko Didysz u. Jakow Didysz Grundbesitzer in Strzylcze pto 500 fl. ö. W. s. n. G. im hg. Versteigerungsedicte vom 18. November 1899 G. Zl. E. 2254|99 (8) aus ersehen die Catastralgemeinde des zur Versteigerung gelangenden Grundbuchskörpers der Einl. Zl. 44 mit Serafińce anstatt richtig mit Strzylcze bezeichnet und das geringste Gebot mit 619 fl. 42 kr. anstatt richtig mit 686 fl. 10 kr. estgesetzt wurde, werden diese Schriftfehler hiemit wichtig gestellt und davon die Partheien verständigt.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung II.

Horodenka, am 20. Dezember 1899.

L. cz. IV 49/96 3 (10589 1—3)

Ze strony c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie ogłasza się, że po zmarłych na dniu 13 marca 1881 w Obertynie Janie Jarczewskim i 19 listopada 1871 w Stanisławowie Wandzie albo Paulinie Jarczewskiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia postępowanie spadkowe na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia wdrożonem zostało.

Ponieważ niewiadomo gdzie spadkobierczyni Józefa Jarczewska obecnie przebywa, przeto wzywa się ją, by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tut. sądzie się zgłosiła i oświadczenie do spadku złożyła, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Salomonem Blausteinem w Stanisławowie przeprowadzonem zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 7. lutego 1899.

L. cz. E. 3/98 37 (10583)

Wskutek prawomocnego zastanowienia postępowania licytacyjnego pozwolonego uchwałą c. k. sądu obwodowego w Jaśle z dnia 24 czerwca 1899 l. cz. E. 3|98 32 w sprawie dr. Franciszka Ksawerego Wiedigera przeciw Pawłowi Riegerowi o zapłacenie 3200 zł. wa. gdy to zastanowienie stało się skutecznem także przeciw wierzycielom egzekwującym, na rzecz których wprowadzenie postępowania licytacyjnego względem dóbr „Glinik niemiecki“ lwh. 288 tabularnie zanotowanem zostało, pozwala się na wykreślenie wszystkich tabularnych adnotacyi odnoszących się do postępowania licytacyjnego w tej sprawie mianowicie adnotacyi wprowadzenia postępowania licytacyjnego, wyznaczenia terminu licytacyjnego w stanie biernym dóbr „Glinik niemiecki“ lwh. 288 objętych, uskutecznionych zarządzając to wykreślenie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 20. listopada 1899.

L. cz. Firm. 206 stow. II 708 (10591)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomośc, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe dla handlu i przemysłu w Radomyślu stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną“ zarządził wpis wybranych w miejsce dotychczasowych członków Dyrekcyi Jakóba Pelza i Szymona Siegfrieda na dalsze trzechlecie członkami dyrekcyi Lejzor Schmaja właściciel realności w Partyni i Jakób Gerstenfeld, dzierżawca dóbr w Wadowicach dolnych wybrani zostali.

Tarnów, 30 listopada 1899.

L. cz. Prez. 94 18 L./00 (396 1—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej dnia 19 lutego 1900 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym sądów przysięgłych Marcina Chorzemskiego c. k. radcę dworu jako prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego c. k. prezydenta sądu obwodowego Stanisława Przyłuskiego c. k. radców sądu krajowego Ottokara Ansiona Jana Wichańskiego, Andrzeja Aleksiewicza, Józefa Ohanowicza, Józefa Wajdowicza, Michała Batlarowicza i Atanazego Skobielskiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 12 stycznia 1900.

G. Zl. Firm. 2205 sp. III. 172 (10572)

Kundmachung.

Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird kundgemacht, dass am 14 Oktober 1899 im Handels-Register für Einzelfirmen, die Firma: „Anna Kubsky“ gelöscht und dass im Handels-Register für Gesellschaftsfirmen die Firma: „deutsch „Louise Jirsak Natalie Zipper u. Gustave Müller Wassermühle in Sołuki ad Karaczynów, polnisch: Luisa Jirsak, Natalia Zipper i Gustawa Müller, młyn wodny w Sołukach ad Karaczynów eingetragen und dass dabei ersichtlich gemacht wurde, dass 1. offene Gesellschafter in dieser Firma Louise Jirsak, Natalie Zipper u. Gustave Müller sind, 2. die Gesellschaft mit Vertrag vom 16. Jänner 1899 geschlossen wurde und ihre Thätigkeit mit diesem Tage begonnen hat, 3. die Firma ihren Sitz in Sołuki ad Karaczynów hat, endlich 4. dass die Procura dem Herrn Gustaw Kubsky ertheilt wurde, welcher die Firma in der Weise zeichnen wird, dass er unter den Wortlaut der Firma seine Unterschrift mit dem Beisatze „per procura“ setzen wird.

Lemberg, am 31. October 1899.

G. Zl. Firm. 181 spół. I 211 (2)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Stanislau wird bekannt gemacht, dass dem Registerführer verordnet wurde im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen die Firma Leib Spindel et Mechel Spindel mit dem einzutragen, dass öffentliche Gesellschafter sind: Leib Spindel Kaufmann in Kałusz wohnhaft und Mechel Spindel Geschäftsmann in Mizuń Bezirk Dolina wohnhaft. Der Sitz der Gesellschaft ist in Kałusz. Gegenstand der Handelsgesellschaft ist die Pachtung der Cammerialmehlmühlen in Zagórze bei Kałusz und der Betrieb des Mehlhandels en Gros in Kałusz.

Zur Vertretung und Zeichnung dieser Gesellschaftsfirma sind beide Gesellschafter Leib Spindel und Mechel Spindel collectiv berechtiget.

Die Zeichnung der Firma wird auf die Weise geschehen, dass unter dem mit Stampiglie vorgedruckten oder von wem immer mit Worten geschriebenen Wortlaute der Firma, jeder Gesellschafter seine eigenhändige Unterschrift beisetzen wird.

Die Gesellschaft hat vom 12. October 1899 begonnen.

Stanislau, am 30. November 1899.

L. 480/pr. (441 1—3)

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1900.

Podręcznik ten można nabyć w Administracyi Gazety Lwowskiej i we wszystkich c. k. Starostwach po ustanowionej cenie 5 (pięć) Koron.

Lwów, dnia 14. stycznia 1900.

L. cz. Prez. 169 18/00 (420)

Ogłoszenie.

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na pierwszą zwyczajną z dniem 1. marca 1900 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego wiceprezydenta dr. Władysława Zaklikę i radców sądu krajowego Stanisława Dembowskiego, Sylwestra Richtera i Michała Gołąba.

Tarnów, 16. stycznia 1900.

L. cz. C. I 3|00 1 (427)

Przeciw Krzysztofowi Koberowi, Jakóbowi Koberowi, Piotrowi Bäckerowi, Barbarze z Langów 1 śl. Holderbaum 2 śl. Bäcker, Piotrowi Hägetowi kolonistom w Kuttenbergu, tudzież nieznanym z życia i miejsca pobytu Janowi Mang, Karolowi Holderbaum, Piotrowi Holderbaum i Karolowi Holderbaum starszemu, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jaworowie przez Antoniego Zminkowskiego rolnika w Czarnokońcach pozew o uznanie za właściciela i zaintabulowanie prawa własności na parceli gr. 157|2 wyk. hip. l. 542 ks. gr. c. k. sądu obwodowego w Przemyślu objętej z pn

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 23 lut-go 1900, godzina 10 rano sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw Jana Manga, Karola Holderbauma, Piotra Holderbauma i Karola Holderbauma starszego, ustanawia się pana adwokata krajowego Augusta Schmidta w Jaworowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyżej wymienionych z życia i miejsca pobytu nieznanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworów, dnia 3. stycznia 1900.

L. cz. E. 1208/99 (3) (11)

Nieobecnym Pelagii Borysiewicz, Saulowi Horowitz, Izakowi Horowitz, Leizorowi Horowitz, Ziwii Horowitz i Rojennie Jabłońskiej przedtem w Brodach ma być doręczoną uchwała z 19. października 1899 l. cz. E. 1208|99 (1), którą dozwolono licytacyi połowy realności whl. 596 gminy Folwarki wielkie.

Ustanowiony dla strzeżenia praw powyższych nieobecnych kuratorem adw. dr. Wagner w Brodach, będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. A. 399|99 (3) (16 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, że Marya Hryneczuk zmarła dnia 24 grudnia 1896 w Krzywczu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Anny Drozdowicz nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Dmytrem Tatarczukiem z Krzywcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, dnia 30. października 1899.

Bezpłatnie

4 tomy powieści: Klemensa Junoszy „WNUCZEK“, A. Miecznika „OWANES OHANA“, K. Laskowskiego „ZUŻYTY“, St. Ariela „UŁUDY“ co kwartał tom otrzymają jako

PREMIUM

prenumeratorzy galicyjscy

„TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“

pismo ilustrowane dla kobiet.

Wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych i przekładów, różnych artykułów literackich, przepisów kucharskich i gospodarstwa domowego, najświeższe obszerne korespondencye z Paryża, Londynu, Włoszech etc. o modach oraz

osobny bogato ilustrowany dział

poświęcony wyłącznie modom (do 2000 ilustracyj mód), kroje (12 wielkich arkuszy rocznie) tablice haftów i robót kobiecych etc.

Cena prenumeraty we Lwowie kwartalnie **1** zł. **80** ct — na prowincyę **2** zł. **20** ct. — Rocznie **7** zł. **20** ct. — z przesyłką rocznie **8** zł. **80** ct.

Prenumeratę przyjmują Główna Ekspedycya Tygodnika mód i powieści

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Na żądanie numera okazowe. Prospekta gratis i franco.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Pomimo, że wełna i rozhar podrożały o 30 prc., sprzedaje **kołdry i materace** po dawnych niskich cenach tylko specyalna pracownia i magazyn pościeli JOZEFA SCHUSTERA, we Lwowie przy ul. Kopernika l. 5. Cenniki gratis.

Znakomity koniak

francuski, kuracyjny, odznaczony na wystawie lwowskiej, cała flaszka 3.50, pół flaszki 1.80, ćwierć flaszki 1 zł. do nabycia tylko w handlu **Leonarda Soleckiego** we Lwowie, ul. Batorego l. 2. 1122

Pomieszkanie dla młodej osoby przy dwóch paniach, ul. Batorego 32, drzwi 4

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych.

Kasy ogniotrwałe firmy „S. Wertheimer“ we wszystkich wielkościach po cenach możliwie niskich; kasetki wertheimowskie na pieniądze i dokumenta po zł. 4.50, 6.50, 8, 10, 12 poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Filia: Tarnopol, pl. Sobieskiego.

Wysiewki z najlepszych herbat $^1/_2$ kl. zł. 1.30 i 1.60

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla we Lwowie.

1009

CENNIK

warszawskiej fabryki

cukrów deserowych

ADOLFA TERPITZ

Lwów, ul. Kopernika 12.

$^1/_2$ kilo cukrów deserowych wraz z pudełkiem . . . zł. 1.—
„ karmelków nadziewanych „ —.50
„ herbatników mieszanych . „ —.80
„ samych czekoladek . . „ 1.20

Przymuje zamówienia na wszelkie wyroby cukrowe, załatwiając takowe na oznaczony czas. Wyrób własny. Firma chrześcijańska.

Już wyszedł

Kalendarz Macierzy Polskiej

na rok 1900

pod redakcyą

Michała Lityńskiego.

Obficie ilustrowany, zawiera bogatą treść powieściową i pouczającą — dział gospodarski pióra jednego z najznakomitszych rolników polskich — w wyczerpującym dziale informacyjnym także dokładny wykaz jarmarków w Galicyi

Cena egzemplarza 40 ct.

z przesyłką pocztową 55 ct.

Skład: Ajencya dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Najtaniej

inseraty i ogłoszenia

przyjmuje do wszystkich bez wyjątku dzienników miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych

Ajencya dzienników

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy na żądanie gratis.

Pewny środek zwalczający

cierpienia płuc, gardła, piersi, astmę i nieżyt oskrzeli jest rossyjski Polygonum-Aviculare,

otrzymać można u **Giacomo Luciani, aptekarza w Tryeście,** cena za paczkę ważącą 60 gr., wystarczającą na 2 dni, 70 ct.

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1900

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 5 koron, na prowincyę z przesyłką pocztową (polecone) 5 k. 60 h. dla c. k. Urzędów 5 k. 20 h. — Szematyzm za zaliczką nie wysyła się.

Spółka Wydawnicza Polska w Krakowie

poleca najtańszą ze wszystkich publikacyj peryodycznych

NOWĄ BIBLIOTEKĘ UNIWERSALNĄ.

Co 2 tygodnie zeszyt o objętości 7 arkuszy, mieści przeważnie niedrukowane dotąd prace — najpierwszych pisarzy polskich lub obcych, we wz rowem tłómaczeniu.

Druk staranny, czytelny, papier piękny i trwały.

Pamiętniki, prace historyczne i t. p., są illustrowane.

Każde dzieło ma własną paginacyę, więc też **stanowi osobny tom,** który oddzielnie **broszurowany lub oprawiony** być może.

Przedpłata wynosi:

Z przesyłką pocztową w **Austryi:** kwartalnie koron 3·50, **rocznie kor. 14·—.**

W Niemczech: kwartalnie m. 3·50, **rocznie mar. 14·—.**

W innych krajach europejskich rocznie franków **24**, w Ameryce rocznie dolarów **5.**

W tomach, ozdobnie oprawnych, z dwurazową przesyłką: w lipcu i styczniu, tylko rocznie: **koron 20,** z przesyłką **koron 22,** w Niemczech **marek 22.**

W roku 1900 zamieści „Biblioteka“ następujące prace:

a) Powieści: 1) Kowerskiej **Marzyciel.** 2) Kowerskiej **Pamiętniki ornitologa.** 3) Korolenki **Niewidomy muzyk** 4) Lejkina N. A. **Pod hiszpańskiem niebem,** opis humorystyczny podróży małżonków Iwanowów do Biarritz w Hiszpanii. — **b) Pamiętniki i wspomnienia:** 1) Brodzińskiego **Pamiętniki** (z rycinami). 2) Kołaczkowskiego Jenerała **Wspomnienia** z czasów powstania 1831 r. (z illustracyami). — **c) Dzieła treści historycznej:** 1) Ks. Kalinki Waleryana **Pisma pomniejsze,** część III. (stanowi dla siebie odrębną całość). 2) O. Wacława z Sulgostowa **Tadeusz Kościuszko,** jego żywot i działalność, na podstawie nowych źródeł i dokumentów (z licznemi illustracyami), 3) Kościuszki Tadeusza **Listy i pisma** obejmujące jego prywatną i urzędową korespondencyę jak niemniej memoryały, po części po raz pierwszy zebrane z archiwów w Waszyngtonie, N. Yorku, Filadelfii, Bostonie, Paryżu, Rapperswylu i prywatnych, przez Wł. M. Kozłowskiego. — **d) Różnej treści:** 1) Tretiaka Józefa prof. Uniw. **Szkice literackie** z dziejów piśmiennictwa. 2) O. Ventury **Posłannictwo katolickiej niewiasty** od początku chrześcijaństwa do naszych czasów, w tłómaczeniu St. Koźmiana. Pierwsze wydanie polskie znakomitej pracy niepospolitego pisarza.

Osoby, składające **z góry** przedpłatę na **cały rok,** mają prawo wyboru **dwóch dzieł,** które **franco** dostarczamy jako **bezpłatną premię.** — Spis tych dzieł na żądanie dostarczamy.

Z poprzednio wydanych 13 roczników, zwracamy szczególną uwagę na **ostatnie dwa roczniki:** 1898 i **1899, które zawierają w całości następujące dzieła:**

	Cena katalogowa:	brosz.	opr.
1. Bąkowski, **Posażna panna,** powieść	**koron**	2·80	3·60
2. Berg, **Zapiski o powstaniu polskiem 1863 r.,** 3 tomy, z 60 rycinami . .	„	16·—	19·—
3. Chotkowski, **Dzieje zniweczenia Unii**	„	3·20	4·—
4. Gloger, **Geografia historyczna Polski,** z 64 rycinami	„	5·—	6·—
5. Kołaczkowski, **Wspomnienia,** 3 tomy z illustracyami	„	7·20	9·60
6. Korolenko, **Nowele Sybirskie**	„	4·—	5·—
7. Kostomarow, **Kudejar,** powieść historyczna	„	3·60	4·60
8. Kowerska, Powieści	„	3·20	4·—
9. Krzyżanowski, **Przełom i inne nowele**	„	2·40	3·20
10. Mickiewicz, **Wybór listów**	„	4·—	5·—
11. Neumanowa, **Legendy wschodu**	„	1·20	2·—
12. Paszkowski, **Książę Józef Poniatowski,** z 27 rycinami . . .	„	2·40	3·20
13. Sewer, **Bajecznie kolorowa,** powieść	„	3·—	4·—
14. Sokołowski M., **Szkice z dziedziny sztuki,** z 47 rycinami . . .	„	9·—	10·—
15. Tołstoj, **Anna Karenina,** powieść 3 tomy	„	10·—	13·—
16. Wybranowski, **Ongi w dworkach szlacheckich**	„	1·—	1·80
Razem 22, przeważnie większych tomów, około 400 arkuszy ścisłego druku z przeszło 200 oryginalnemi illustracyami	**Koron**	**78·—**	**98·—**

Nabywający te 22 tomów naraz, płacą

zamiast **koron 78,** tylko **koron 24** za broszurowane
„ **98,** „ „ **40** „ oprawne

Na przesyłkę w obrębie Austryi i Niemiec dołączyć należy **koron 3·—.** Na przesyłkę do innych krajów europejskich koron 5·—. Na przesyłkę do Ameryki **koron 18·—.**

Prenumeratę przyjmuje każda księgarnia.

OKO PROROKA znakomita powieść **Władysława Lubicza**

456 stronnic druku. **(Biblioteka Macierzy Polskiej)**

Do nabycia w Ekspedycyi Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, **Pasaż Hausmana 9.** Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

Wachlarze balowe

biżuteryę damską i męską, najnowsze paski damskie, artykuły toaletowe i wiele innych nowości poleca

magazyn specyalno-galanteryjny „Au bon Marché“

pod firmą

KESMARKY & ILLES NASTĘPCA

WŁADYSŁAW CIECHULSKI

Lwów, róg placu Maryackiego i ul. Teatralnej.

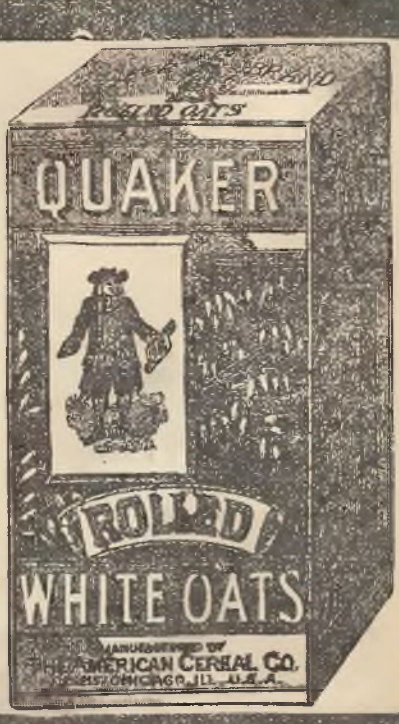
(Dom kapitulny).

Rok założenia 1878.

Quäker Oats

Dostać można wszędzie w cało i półfuntowych paczkach

(z przepisem gotowania).



Wszyscy lekarze wiedzą, że potrawy z owsa należą do najlepszych pośród wszystkich środków pożywienia i co do tego jest tylko jedno zdanie. Ale rodzaj i jakość potraw owsianych, jakich używają, gdy lekarz na spisie potraw dla dziecka, dla chorego lub zdrowego, zamieści takie pożywienie, ma bardzo wielką doniosłość. Jeżeli zachodzi to pytanie, to praktyczna gospodyni może usunąć wszelką wątpliwość, zapobiedz wszelkiemu rozczarowaniu i wszelkim złym skutkom, gdy pełna ufności zarządzi używanie pożywienia z Quäker Oats.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.